

# GAZETA LWOWSKA

2 Kraków L-B-32  
Biblioteka Uniwers. Jagiell.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:  
LWÓW, UL. SŁOWACKIEGO 6. I-sze p.  
Listy należy frankować. — Reklamacje  
otwarte wolne od opłaty.  
Łąkopisów nadesłanych nie zwraca się.

Telefony:  
REDAKCJI  
21—18  
ADMINISTRACJI  
21—17

WYCHODZI CODZIENNIE PRÓCZ DNI POSWIĄ-  
TECZNYCH O GODZINIE 3-ciej POPOŁUDNIU

REDAKTOROWIE NACZELNI:  
WOJCIECH BARANOWSKI  
i Dr. MARCELI SZAROTA

CENA  
NUMERU

15 gr.

PRENUMERATA:

Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do do-  
mu 2-80 — z dostawą 3-30. — Zamiejscowa  
miesięcznie z przesyłką pocztową 3-30. —  
Zagranicą 7— P. K. O. Nr. 141.690.

## Idea oszczędności.

Osiem lat temu, w Medjolanie, na międzynarodowym kongresie oszczędności padło hasło, by dzień 31-go października każdego roku poświęcić wszystkie narody rozważaniu i propagandzie idei oszczędności. A była to wówczas w istocie pora ku temu najwyższa. Powojenna atmosfera, w nadmoralnym i gospodarczym życiu narodów. Gnębiona, ograniczana w najprymitywniejszych swych potrzebach, ludzkość chciała sobie niejako jednym haustem powetować lata niedoli i niedostatku i niepomna jutra z lekkomyślną rozrzutnością starała się wydobyć jak największą ilość — wątpliwego przeważnie — zadowolenia z chwili bieżącej. Znikła z życia nie tylko jednostek, — ale i społeczeństw rozważa, będąca synonimem oszczędności a w jej miejsce królować zaczęła lekkomyślność, będąca jej przeciwieństwem.

Czemże zaś jest ta oszczędność, której dzień jeden i my poświęcić mamy? Czy może identyczną jest ze skąpstwem, ośmieszaniem w bajce, pięt nowanem w życiu? Bynajmniej. Skąpstwo jest bezmyślnym zadowoleniem z samego faktu bezcelowego posiadania. Oszczędność jest mądrym, roztropnym, świadomym celu rozporządzeniem dóbr w taki sposób, by one racjonalnie spełniały swe zadania, spełniały nie tylko dziś, ale jutro i pojutrze. By tworzyły zapasy, z których czerpać będzie można w chwilach, gdy dopływ nowych dóbr dla nas lub dla dzieci naszych ustanie lub zmaleje. Oszczędność jest rozważa.

Oszczędność ma podstawowe znaczenie nie tylko dla zabezpieczenia bytu poszczególnych jednostek, ale i dla wzmocnienia ogólnego dobrobytu kraju. Można śmiało twierdzić, że od sumy złożonych oszczędności zależy zarówno samodzielnosc gospodarza kraju, jak i jego stanowisko na terenie międzynarodowym. Klasycznym nato przykładem jest Francja, która już przed wojną pełniła funkcje bankiera świata. Tylko naród, posiadający tak wybitnie rozwinięty zmysł oszczędności jak Francuzi mógł w ciągu kilkunastu lat po katastrofie wojennej odbudować swe życie gospodarcze i stać się największą potęgą finansową Europy.

Z oszczędności płyną zarówno korzyści indywidualne jak i ogólne. Korzyści zaś indywidualne są z jednej strony natury moralnej, z drugiej materialnej. Korzyści moralne polegają na wyrabianiu w jednostce silnej woli drogą powstrzymywania się od zbyt-

nich wydatków, umiejętności przetworzonego postępowania a wreszcie systematyki życia codziennego. Oszczędność to nie tylko cnota, ale i źródło cnót, to szkoła silnej woli, przetworzonego, przewidującego rozumu, to ambicja i godność jednostki, to jej dążenie, aby nie stać się ciężarem społeczeństwa w czasie zmroku własnego życia. Korzyści materialne zaś płynące z oszczędności polegają na zdobyciu rezerwy pieniężnej, z której możemy czerpać w razie koniecznej a tak czę-

sto nieprzewidzianej potrzeby.

Ale jeszcze większe jest znaczenie oszczędności natury społecznej i ogólno-gospodarczej. Drogą oszczędności przez najszersze sfery, choćby najdrobniejszych kwot, budują się kapitały, dając możność państwu, samorządowi i inicjatywie prywatnej należyte-  
stwa w czasie zmroku własnego życia. Korzyści materialne zaś płynące z oszczędności polegają na zdobyciu rezerwy pieniężnej, z której możemy czerpać w razie koniecznej a tak czę-

zbiorowej oszczędności społeczeństwa są podstawą i źródłem długoterminowego kredytu, którego potrzebę tak silnie odczuwają niemal wszystkie organizmy gospodarcze.

Obecny kryzys gospodarczy uwy-puklił jeszcze bardziej znaczenie czynnika oszczędności i podniósł cnotę oszczędzania do poziomu nakazu kategorycznego. Kryzys gospodarczy jest zjawiskiem przejściowym i do walki z nim powołany jest nie tylko Rząd ale i społeczeństwo, które przez gromadzenie oszczędności, przez współdziałanie czynne w procesie kapitalizacji łagodzi nie tylko skutki kryzysu, ale stwarza podstawy ekspansji gospodarczej, która musi nastąpić po likwidacji przesilenia.

Propagowanie idei oszczędności w chwili obecnej może się komuś, nie patrzącemu w głąb tego problemu, wydawać czemś nie na czasie, czemś niemającym dziś szans realizacji. Taki pogląd jest oczywiście fałszywy. Jest bowiem faktem niezbitym, że każda skala zarobków pozwala na ułożenie budżetu w ten sposób, by pewną, minimalną choćby kwotę, zaoszczędzić. Ci, którzy mówią dziś, że zarobki ich nie pozwalają na oszczędzanie, z pewnością mówili to samo przed rokiem lub dwoma laty, gdy skala ich zarobków była wyższa. Gdyby jednak wówczas potrafili się byli zdobyć na wysilek w kierunku ograniczenia zbędnych wydatków, dziś przy zmniejszonym zarobku ograniczenie potrzeb byłoby złagodzone rezerwą w postaci zaoszczędzonego kapitału. Jasnym jest, że oszczędności nie mogą być dzisiaj takie jak w latach normalnych. Ale mamy w Polsce trzydzieści milionów ludzi. Gdyby każdy grosza jednego dziennie odłożył, tworzyłoby się miesięcznie kapitał przeszło miliona złotych.

Z tych to powodów należy przez umiejętną propagandę budzić i rozwijać w dalszym ciągu myśl oszczędności wszystkich warstw społeczeństwa. Propaganda idei oszczędności jest równocześnie propagandą o wybitnym ogólnopolskim znaczeniu.

I jeszcze jeden moment. Prawdziwie racjonalne oszczędzanie nie może polegać na gromadzeniu oszczędności w siennikach, skrzyniach i szafach. By oszczędzony pieniądz spełnił swą rolę, musi iść w życie, wspomagać to życie. Może zaś to uczynić wtedy, gdy dostaje się do banku czy kasy oszczędności, które skierują go na właściwą drogę. Pieniądz ulokowany w banku przyniesie pożytek składającemu, przyniesie pożytek wszystkim. Wszak to jest jedyna droga, którą bank może uzyskać kapitały, potrzebne na udzielanie kredytów. Chowanie pieniędzy w domowych schowkach, to pozbawia nie się dochodu w formie procentu, to zarazem wydzieranie rzemieślnikowi, rolnikowi, kupcowi, przemysłowcowi podstaw istnienia, to niszczenie warsztatów pracy, to pomnażanie rzesz bezrobotnych nędzarzy.

### Z ostatniej chwili.

## Treść francuskiego planu w sprawie bezpieczeństwa i rozbrojenia.

Paryż. (PAT). Agencja Havasa podaje w ogólnych zarysach francuski projekt rozbrojeniowy zakomunikowany wczoraj Izbie przez Herriota.

Francja zgadza się w określonym terminie zredukować czas trwania służby wojskowej dla wszystkich gatunków broni lądowych, stacjonowanych w metropoli pod następującymi warunkami:

- 1) wszelkie formacje oparte na innych zasadach jak np. Reichswehra, zostaną rozwiązane a ilość policji wewnętrznej określona,
- 2) wprowadzona zostanie międzynarodowa kontrola, uprawniona bezwzględnie do badania stanu zbrojeń,
- 3) zawarte zostaną regionalne paktu wzajemnej pomocy uzupełniające traktat w Locarno. Do paktu należą

będą wszystkie państwa europejskie. Ujęty on będzie w taki sposób, by przewidziana łączna siła zbrojna stanowiła wystarczające zabezpieczenie przed napadem. Powyższa siła zbrojna składać się będzie z pierwszych oddziałów poborowych wykwalifikowanych, mogących stanąć w każdej chwili do dyspozycji i rozporządzających pełnym uzbrojeniem,

- 4) Stany Zjednoczone udzielą gwarancji bezpieczeństwa wedle swego uznania,
- 5) państwa, należące do Ligi Narodów zobowiązane będą wypełnić wszystkie warunki art. 16 paktu,
- 6) wszystkie państwa przystępujące do paktu zgodzą się bezwzględnie na arbitraż.

## Minister spraw wewn. Rzeszy Gayl o reformie konstytucji w Niemczech.

Berlin. (PAT). Na dorocznym bankiecie prasy berlińskiej, wydanym na cześć rządu niemieckiego, minister Gayl wygłosił dłuższe przemówienie, poświęcone planom reformy Konstytucji i ustroju Rzeszy. Minister zaznaczył, że wszystkie zamierzenia rządu idą w kierunku rozbudowy dotychczasowego stanu, a nie w kierunku tworzenia zasadniczo nowych reform. Zwłaszcza nie zamierza się ograniczać suwerenności poszczególnych krajów związkowych, nie planuje się żadnych nowych podziałów Niemiec, na kraje lub prowincje. Nowe uregulowanie stosunku do Rzeszy jest niezbędne jedynie w Prusach, stanowiących 3/5 całej Rzeszy, gdzie przeciwstawiają się sobie dwa rządy. Ogłoszenie wyroku przez trybunał lipski zawiera zarodek nowych konfliktów które muszą być drogą reform jak najprędzej usunięte, dla uzyskania jednolitej l'ni polityki Rzeszy i Prus. Mówca zapowiedział następnie zmiany w rozrachunkach finansowych pomiędzy krajami związkowymi i Rzeszą, co da się uskutecznić bez dokonywania zmian w Konstytucji. Prace przygotowawcze nad u-

sunięciem zbędnych władz zostały już zakończone. Dotyczy to przede wszystkim władz skarbowych i administracji pocztowej.

Co się tyczy właściwych zmian konstytucyjnych, minister zapowiedział, iż nie jest zdecydowany jeszcze, w jaki sposób rozbudowany ma być ustrój parlamentarny Rzeszy: czy przez rozszerzenie praw Rady państwa, czy też przez powołanie Izby, złożonej z reprezentantów kół zawodowych wzgl. przez połączenie obu tych koncepcji. W każdym razie władza wykonawcza musi być niezależna od kryzysu parlamentarnego. Następnie minister zapowiedział zmianę prawa wyborczego w tym kierunku, iż przewiduje się podniesienie cenzusu wieku biernego i czynnego prawa wyborczego o pięć lat. Niemożliwe ma być pozatem rozbijanie się głosów na drobne stronnictwa. Dalsze postępowanie rządu nie mieckiego zależy od rozwoju sytuacji wewnętrznie - politycznej w najbliższych tygodniach i miesiącach. Jedno wszakże jest pewne, że rząd nie zrezygnuje nigdy z reformy.

### Nieścista wiadomość.

Stanisławów, dnia 29 października. Rozeszły się w naszym mieście pogłoski i jednocześnie ukazała się notatka w Tygodniku „Zjednoczenie”, jakoby wicewojewoda stanisławowski Stanisław Sokół został mianowany przez nasze władze na wojewodę stanisławowski. Wiadomość ta, wedle informacji zasięgniętych przez naszego korespondenta u mianowanych czynników, okazuje się nieścista.

# Gabinet Rzeszy i rząd pruski obradują.

## Dziś rozstrzygające konferencje.

Berlin. (PAT). Gabinet Rzeszy obradował wczoraj przez cały dzień nad ustosunkowaniem się dawnego rządu pruskiego, oraz nad zarządzeniami zmierzającymi do stopniowego zniesienia dualizmu między rządem pruskim i Rzeszą. Wyniki obrad na razie nie są znane. Z kół poinformowanych zapewniają, że przed rezultatami dzisiejszych rozmów premiera Brauna z prezydentem Rzeszy Hindenburgiem, przy których ma być obecny kanclerz Rzeszy von Papen, gabinet Rzeszy nie ujawni swych postanowień. Rząd Rzeszy w każdym razie pragnie uniknąć wydania nowego dekretu i ma oprzeć się na dotychczasowych pełnomocnictwach komisarza rządowego w Prusach, oraz na dekreście o przeprowadzeniu oszczędności w administracji.

Bezpośrednio po zakończeniu obrad gabinetu, kanclerz Papen przyjęty był na audjencji przez prez. Hindenburga.

Jednocześnie obradował gabinet pruski pod przewodnictwem premiera Brauna. Jak wynika z ogłoszonego komunikatu, rząd pruski interwenjował u właściwych czynników Rzeszy w tym kierunku, aby nie podejmowano rozstrzygających decyzji w sprawie ewentualnych zmian w administracji pruskiej bez uprzedniego porozumienia się z miarodajnym rządem krajowym. Podstawę do tego porozumienia stworzyć ma dzisiejsza audjencja u prezydenta Rzeszy. W kołach zbliżonych do rządu pruskiego panuje przekonanie, że daleko idący plan rządu Rzeszy, zmierzający do połączenia ministerstw pruskich z odpowiednimi resortami Rzeszy oraz zmniejszenie liczby ministerstw w Prusach stanowi przyswojenie sobie przez Rząd Rzeszy

suwerennych praw Prus, przysługujących wedle wyroku lipskiego, wyłącznie danemu rządowi Brauna.

Berlin. (PAT). W połowie listopada

## Głosy prasy berlińskiej.

Berlin. (PAT). Żywo komentuje się tu ostatnie projekty rządu Rzeszy w sprawie nowego uregulowania stosunków w Prusach.

Prasa demokratyczna nazywa wczorajsze oświadczenie rządu pruskiego protestem przeciwko zamiarom rządu Rzeszy. Szczególnie zdecydowane stanowisko zajmuje prasa bawarska, która pisze, że przeprowadzenie tak zwanej reformy Rzeszy drogą unifikacji ministerstw w Prusach, doprowadzi niechybnie do nowego konfliktu, który znowu oprzeć się będzie musiał o trybunał stanu w Lipsku. W reformie tej upatruje się niebezpieczeństwo dla federalnego charakteru Rzeszy. Prasa

zapowiedziane są oficjalne wizyty kanclerza Rzeszy w stolicach większych krajów związkowych, a szczególnie w Dreźnie, Stuttgarcie i Karlsruhe.

przypomina przy tej okazji, iż w memorandum, wręczonym przez premiera bawarskiego Helda kanclerzowi Papenowi, Bawaria uzależniła swoją aprobatę zmian w Prusach, od zagwarantowania jej autonomji.

Prasa nacjonalistyczna stara się przedstawić plan rządu Rzeszy co do objęcia poszczególnych ministerstw pruskich przez ministrów Rzeszy bez teki, jako zarządzenie zmierzające jedynie do ustalenia jednolitej linii polityki Rzeszy i Prus a nie do zrealizowania unji personalnej, na co niezbędne są specjalne układy między krajami związkowymi a Rzeszą.

## List prezydenta Sejmu pruskiego do Hindenburga.

Berlin. (PAT). Prezydent sejmu pruskiego Kerl wystosował, wedle doniesień „Deutsche Ztg.“, list do prez. Hindenburga, zwracając uwagę, iż źródłem obecnej sytuacji w Prusach jest uchwała, powzięta z inicjatywy poprzedniego rządu centrowo - socjal-demokratycznego przez sejm pruski w sprawie zmiany procedury wyborów premiera pruskiego. Kerl domaga się

od prezydenta Hindenburga restytucji w drodze dekretu poprzedniej procedury, polegającej — jak wiadomo — na wyborze premiera zwykłą większością w drugim głosowaniu. Kerl zapewnia, iż sytuacja mogłaby wówczas być rozwiązana, gdyż do wyboru nowego premiera Prus w obecnym sejmie pruskim istnieje dostateczna większość.

## Preliminarz budżetowy na r. 1933-34.

Preliminarz budżetowy na rok 1933/34 opracowany przez Rząd a aprobowany przez Radę Ministrów przewiduje po stronie wydatków sumę globalną 2.449,897.181 zł. — zaś po stronie dochodów sumę globalną 2.088,999.150 zł. Na sumę wydatków składają się wydatki zwyczajne w kwocie 2.369,952.041 i wydatki nadzwyczajne w kwocie 70,041.140, wreszcie

dopłaty do niektórych przedsiębiorstw i funduszy państwowych w wysokości 9,904.000 zł. Dochody składają się z dochodów administracji złotych 1.309,180.230, wpłat monopolowych 661,171.000, z przedsiębiorstw państwowych 102,647.920 i wpłat funduszy państwowych 16,000.000.

Poszczególne części budżetu przedstawiają się następująco:

I. Administracja:		Wydatki
Prezyd. Rzplitej	179.290	2.920.437
Sejm	269.310	6.164.711
Senat	7.050	2.659.117
N. I. K.	143.500	4.686.000
Prezydjum R. M.	1.750	3.020.800
M. spr. zagr.	14,562.200	43.296.600
M. spr. wojsk.	2,407.300	82.700.000
M. spr. wew.	22,801.380	117.021.460
M. skarb.	1.123,395.360	117.021.460
M. sprawiedl.	69,274.700	29.450.200
M. prz. i han.	15,032.300	32.451.800
M. komunik.	2,926.600	22,892.100
M. rol. i ref. r.	2,155.700	21.900.000
M. oświaty	3,814.600	324.597.137
M. cp. społ.	2,041.500	99,949.700
M. poczt i telegr.	6.690	1,516.000
Emer. i zaop.	50,200.500	157.800.000
Renty inw. i pensje		137.000.000
Długi państwowe		338.258.612
II. Monopole państw. wpłacić mając		preliminarz:
do Skarbu Państwa		48,53.000
Solny		350,000.000
Tytoniowy		350,000.000
Tytuniowy		18,528.000
Zapalczany		14,080.000
Loterja Państwowa		125.000
III. Przedsiębiorstwa wpłacić mając		preliminarz:
Drukarnie		12.000
P. A. T.		1,510.920
Przeds. prz. han. i gór. hut.		50,000.000
Koleje państwowe		26,000.000
Lasy państwowe		25,000.000
„Poczta, Telegraf, Telefon“		25,000.000
W dziale funduszy, które są 10-wością utworzoną w preliminarzu budżetowym ma wpłynąć do skarbu państwa:		
z państw. funduszu kredyt.		7,000.000
z państw. funduszu gospod.		9,000.000

## Sesja parlamentu bułgarskiego.

Sofja. (PAT.) Król Borys otworzył sesję parlamentu, odczytując orędzie, w którym wymienia projekty ustaw, opracowanych przez rząd. Ustawy te dotyczą przede wszystkim reformy systemu podatkowego. Na początku posiedzenia grupa komunistów usiłowała zamącić spokój, opuszczając salę obrad i wznosząc wrogie okrzyki, które zagłuszyły jednak frenetyczne oklaski posłów. Tłumy, zebrane przed parlamentem witaly króla owacyjnie.

## Niema „korytarza“ tylko Pomorze.

Nowy Jork. (PAT.) Agencja prasowa „Associated Press“ donosi, że przestała używać nomenklatury „korytarz“ dla określenia pewnej prowincji polskiej, którą odtąd nazywać będzie Pomorzem. Do decyzji agencji przyczyniły się liczne listy, otrzymywane od czytelników polskich, którzy nazwę „korytarz“ jako wymyśloną przez Niemców dla celów swej propagandy, uważali za obraźliwą.

Decyzję swą, zmiany nomenklatury „korytarz“ na „Pomorze“, Associated Press uzależnił od tego, jakiej nazwy używa departament stanu. Gdy z Waszyngtonu nadeszła informacja, że departament stanu nazwy „korytarz“ nie używa, agencja zmieniła swą nomenklaturę.

## Sen. Borah o kryzysie.

Nowy Jork. (PAT.) Senator Borah, który podczas obecnej kampanji wyborczej nie oświadczył się ani za kandydaturę Hoovera, ani za wyborem Roosevelta, ponieważ nie zgadza się na program obu stronnictw co do zniesienia prohibicji, — wygłosił w stanie Idaho mowę polityczną, w której potępił domaganie się weteranów wojny światowej w sprawie wypłaty t. zw. bonusu. Senator Borah stwierdził, że otrzymali oni od czasu zawarcia pokoju od rządu amerykańskiego już 6 miliardów dolarów.

Mówiąc o przyczynach kryzysu, senator Borah oświadczył, że w głównej mierze winni są temu sami mieszkańcy Stanów Zjednoczonych, którzy pochowali pieniądze, zamiast puścić je w obieg. Borah oblicza pieniądze znajdujące się w ukryciu na sumę trzy i pół miljarde dolarów.

# Wielka debata w Izbie Deputowanych.

## Znamienne słowa Herriota o Polsce i Rumunji.

Paryż. (PAT). Debata o rozbrojeniu ściągnęła do Izby wielkie rzesze publiczności. Prawie wszyscy ministrowie i deputowani przybyli na posiedzenie.

Komunista Chasseigne wyraża ubolewanie, że propozycja Hoovera nie została wzięta pod uwagę. Mówca krytykuje sojusze Francji zwłaszcza z narodami wschodnimi, którym — jak — zaznacza — Francja udzieliła miliardowych sum. Mówca wymienia dalej Rumunję i Polskę, nazywając je narodami militarnymi. Zdanie to wywołuje protesty na licznych ławach. Przewodniczący przywołuje mowę do porządku.

Premjer Herriot protestuje energicznie i oświadcza: Jedno z tych państw, Rumunja z największym w świecie wysiłkiem zdobyła niepodległość i zawdzięcza ją bohaterstwu swych synów (oklaski z wielu stron). Internacjonalizm nie polega na obrażaniu narodów zwłaszcza, gdy się mówi o Polsce, która jest symbolem męczeńskiego narodu (żywe oklaski). Polska, mówił dalej Herriot, była trzykrotnie ofiarą najstraszliwszego imperjalizmu i Francja może się tem szczycić, że owe go czasu przygarnęła jej synów. Odwołuję się, mówił dalej premier, do opinii współczesnych demokratów,

którzy z uwielbienia Polski stworzyli tradycję dla każdego Francuza, specjalnie zaś dla republikanina (żywe oklaski na wszystkich ławach).

Chasseigne odpowiada twierdząc, że nie chciał ugodzić narodu polskiego, ani rumuńskiego. Nie można jednak liczyć na sojusz z temi narodami, gdy się mówi o bezpieczeństwie.

Następnie deputowany Blum zarzucił rządowi, iż postawił on na pierwszym planie kwestję bezpieczeństwa zamiast równouprawnienia zbrojeń i oświadczył, że partja socjalistyczna nie tylko nie zgadza się z rządem francuskim, lecz nawet ma te same koncepcje rozbrojeniowe, co rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanji. Przewódca grupy socjalistycznej zapytuje, czy francuski plan konstrukcyjny nie został przypadkiem opóźniony.

Herriot przerywa mówcy i zaznacza, że plan francuski przedstawiony będzie konferencji rozbrojeniowej nawet jeszcze przed oznaczeniem terminem.

Blum w dalszym ciągu wyraził zadowolenie z faktu, że plan francuski będzie złożony w Genewie w określonym terminie, oraz, że rząd wydał decyzję w sprawie tego planu samodzielnie. Żądaniem socjalistów jest, by plan

francuski przyjęty był przez wszystkie mocarstwa. Odmowa Niemiec wolałaby jednomyślną reakcję. Mówca pokłada wielką nadzieję w Lidze Narodów. Wedle niego, Locarno było aktem, niespotykanym dotychczas w historii. Można powiedzieć Wielkiej Brytanji: Mamy wasz podpis, a więc możemy liczyć na was.

Premjer Herriot podkreśla, że gdyby nie myślał o Locarnie i o wartości podpisu Wielkiej Brytanji, to nie próbowałby nawet składać projektu rozbrojeniowego.

Blum odpowiadając, liczy na pewien opór ze strony demokracji niemieckiej przeciwko ponownym próbom rozbrojenia się Rzeszy. Rzesza nie miecka, mówił on, chce się zbroić, lecz zamiar swój ukrywa, podobnie jak Mussolini. Należy ją jednak chwycić za słowo. Niemcy proponują rozbrojenie przez równouprawnienie, Francja zaś powinna przyjąć tę propozycję. Należy, jego zdaniem, udać się do Genewy i pracować nad planem kontroli zbrojeń. Mówca kończy wywazaniem: Trzeba się spieszyć, bo wypadki naglą.

O godz. 19-tej przewodniczący ogłosił przerwę.

## Wprowadzenie instytucji komorników na terenie b. zaboru anstrjackiego.

Warszawa. (PAT). W 95 N-rze „Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej” z dnia 28 września 1932 r., ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z mocą ustawy z dnia 27 września 1932 r. o sądowym postępowaniu egzekucyjnym. Prawo to ma bardzo poważne znaczenie dla życia gospodarstwa kraju, gdyż ostatecznie reguluje i kodyfikuje obowiązujące dotychczas ustawodawstwa na terenie Rzplitej, które w każdym z byłych zaborów były inne.

Rozporządzenie opracowane zostało na podstawie projektu Komisji kodyfikacyjnej i przy ostatecznej redakcji uległo tylko niewielkim zmianom w Ministerstwie Sprawiedliwości. Zaznaczyć przytem należy, że ujednostajnienie prawa sądowego postępowania egzekucyjnego oparte zostało na do-

tychczasowych doświadczeniach austriackich, niemieckich i rosyjskich, z odrzuceniem części dla naszego życia nieistotnych i wprowadzeniem ulepszeń.

Wśród wielu zmian należy podkreślić zasadniczą zmianę w odniesieniu do b. zaboru austriackiego. Rozporządzenie wprowadza bowiem nieznaną dotychczas na tych ziemiach instytucję komorników.

Rozporządzenie zawiera 357 paragrafów i wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1933 r.

W tym samym numerze „Dziennika Ustaw” ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 27 września 1932 r. dotyczące przepisów wprowadzających prawo o sądowym postępowaniu egzekucyjnym.

## Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej o reorganizacji Najwyższego Trybunału Adm.

Warszawa. (PAT). W najbliższym „Dzienniku Ustaw” ukaże się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o ustroju Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Rozporządzenie to przeprowadza reorganizację trybunału, po której N. T. A. posiadać będzie ustrój podobny do obecnego ustroju Sądu Najwyższego. W ciągu 14 dni z nich postanawia, że pełnomocnicy osób czy instytucji, którzy wnieśli skargi do Trybunału przed dniem 1 kwietnia br. mają w ciągu trzech miesięcy od chwili wejścia w życie rozporządzenia zgłosić pisemnie oświadczenie, czy skargi swoje w dalszym ciągu popierają. W razie braku oświadczenia, sprawa będzie umorzona.

W części końcowej rozporządzenie zawiera przepisy przejściowe. Jeden przed dniem wejścia w życie nowego rozporządzenia utworzone zostanie ko-

legium administracyjne, oparte na nowych przepisach. Z dniem tym kończy się jednocześnie okres urzędowania dotychczasowego kolegium administracyjnego. Rozporządzenie pozostawia zasadę trybunałów okr. i zachowuje je istniejące sądownictwo administracyjne w Woj. poznańskim i pomorskim oraz w górnośląskiej części Woj. śląskiego.

## Posiedzenie Rady Ministrów.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa. (Sch.). Dziś rano odbyło się posiedzenie Rady Min. na którym załatwiono szereg spraw, związanych z sesją budżetową.

# SPINOZA.

## W trzechsetlecie urodzin wielkiego filozofa.

(Dokończenie.)

Filozofja Spinozy jest charakterystycznym zcaleniem się różnych elementów. Rozwój jej musiał zacząć się od tego, czego dostarczyło żydostwo. Wprawdzie Spinoza był zdecydowanym przeciwnikiem sformułowań wiary żydowskiej, ale zasadniczego typu umysłowego swego plemienia nie mógł w sobie pokonać. Zwłaszcza jego etyka wskazuje wyraźnie na żydowską tradycję moralną. Wystarczy tylko porównać go w Descartes'em. Obaj szukali prawdy pewnej, ale Descartes dążył do prawdy samej, bez względu na jej właściwości. Spinoza zaś — aby w poznaniu Boga znaleźć spokój i szczęście duszy.

Dlatego Spinoza całą swą filozofję nazwał etyką, podczas gdy Descartes zna tylko etykę prowizoryczną, którą później zamierza, na podstawie znalezionej prawdy teoretycznej, zastąpić etyką definitywną. Etyka Spinozy ma charakter eudajmonistyczny, jakkolwiek jest to eudajmonizm najszlachetniejszy, znajdujący najwyższe dobro w poznaniu prawdy. Dla Descartes'a etyka ma tylko znaczenie praktyczne, ma być dlań podstawą dla pracy naukowej. Etyki obu pokrewne są Stoicyzmu. Jednakże dla Descartes'a jest stoicka nauka raczej praktyczną pod-

porą, dla Spinozy zaś — najgłębszą istotą życia. W tem można upatrywać żydowski rys spinozizmu.

Z żydowskiego monoteizmu wywodzi się też panteizm Spinozy, umieszczający ideę Boga w centrum całego myślenia. Wprawdzie Bóg Spinozy nie jest Bogiem Żydów. Ale jedyny Bóg Izraela, którego majestat wszystko przesłania i gasi, nie jest zbyt odległy od Boga Spinozy. Takie przejście już się raz dokonało, wtedy mianowicie, kiedy po Filonie Żydzie (25 przed Chr. do 50 po Chr.) wystąpił pierwszy wielki systematyk panteizmu, Plotyn (ur. ok. 203 zm. 269—270). Wewnętrzna dialektyka pojęcia Boga doprowadziła tu od teizmu do panteizmu. Ale nawet niezależnie od tego Bóg Spinozy, mimo matematyki i nowego przyrodzownawstwa, zawiera coś z emocjonalnej głębi żydowskiej kontemplacji religijnej. Także żydowska nauka zajmuje się prawie wyłącznie Słowem Bożem, z którego wszystko powstało. Centralne stanowisko Boga we wszystkich przejawach życia musiało go zbliżyć do świata i doprowadzić do konsekwencji panteistycznych, których tylko z trudem unikała żydowska filozofja religijna.

Jeżeli uwzględni się te rzeczy, to na-

## Zajścia na Uniwersytecie poznańskim.

Poznań. (PAT.) Jako echo uchwały wiecu młodzieży akademickiej, nastąpił wczoraj strajk studentów. Ponieważ część młodzieży chciała wziąć udział w wykładach, strajkujący obsadzili uniwersytet i nie dopuścili kolegów do gmachu. W związku z tem doszło do zaburzeń, które jednak nie przybrały poważniejszego charakteru.

## Herriot udaje się do Hiszpanji.

Paryż. (PAT.) Dziś wieczorem premier Herriot rozpocznie szereg podróży. W niedzielę rano przybędzie on do Poitiers, gdzie na bankiecie wygłosi wielkie przemówienie polityczne. Następnie premier uda się do Madrytu. W poniedziałek Herriot złoży wizytę prezydentowi republiki hiszpańskiej oraz spotka się z członkami rządu.

## W Londynie oczekują dalszych demonstracji.

Londyn. (PAT). Po onegdajszych zaburzeniach, wywołanych przez bez-

robotnych, w Londynie trwa bardzo silne wrzenie. Bezrobotni, którzy przy-

## Oświadczenie ministra Gilmoura.

Londyn. (PAT). Na posiedzeniu Izby Gmin, minister spraw wewnętrznych Gilmour oświadczył, iż podczas manifestacji w Hyde Parku 19 policjantów odniosło rany, w tem 2 ciężkie. Ponadto odniosło rany 58 manifestantów. Minister mówił z wielkim uznaniem o policji, która w sposób łagodny i taktowny czuwała nad pochodem bezrobotnych a wieczorem umieszczala ich w schroniskach. Mini-

ster dodał, że pochód, który wyruszył z Brenfield do Londynu prowadził ze sobą auto ciężarowe, które oprócz zapasów żywności zawierało 150 pałek z końcami nabitemi gwoździar. Pałki te policja skonfiskowała. Drugie auto ciężarowe zdołało jednak dostać się do Hyde Parku. Minister podkreślił, że rozruchy wywołały czynniki, które nie stanowiły prawdziwych uczestników marszu głodowego.

byli do Londynu, pozostaną tu jeszcze parę dni. Pobyt ich da niewątpliwie okazję do dalszych zaburzeń. W poniedziałek ma być złożona w Izbie Gmin interpelacja niezależnych socjalistów żądająca, aby Izba udzieliła posłuchania delegacji bezrobotnych. W razie odrzucenia tego żądania zapowiedziany jest na wtorek marsz na parlament. Dzień ten będzie prawdopodobnie najbardziej krytyczny o ile chodzi o spodziewany napór mas bezrobotnych.

kreślenie dalszego rozwoju Spinozy nie sprawi wielkich trudności. Wtajemniczony w scholastykę żydowską, łatwo znalazł drogę do chrześcijańskiej, a w sztuce argumentowania, dysputowania, definjowania i wnioskowania osiągnął tak wielką biegłość, jaką tylko dać może to wyszkolenie formalne. Wszak że scholastyka go nie zadowoliła; poza zdyscyplinowaniem umysłu nie miała do spełnienia żadnej roli. Musiało przyjść coś nowego, coś niezwykłego, coby sprawiło przewrót i zapłodniło intuicję. Dzieła tego dokonała filozofja Descartes'a. Nowością jej była matematyczna metoda, nowe było przyrodzownawstwo, całkiem zmieniona postawa umysłu, który dumny ze swej autonomii, pogardliwie spoglądał na utarte koleiny myślenia scholastycznego. Filozofja Descartes'o, była śmiałym przykładem tego, jak tworzy się nowy obraz świata w przeciwieństwie do scholastyki i Arystotelesa.

Poznanie pism Descartes'a stanowi punkt zwrotny w rozwoju Spinozy. Przyznać jednak trzeba, że z samego Descartes'a nie można Spinozy wyprowadzić. Wprawdzie także Descartes zbliżał się do panteizmu, ale nie był to panteizm spinozański. Panteizm w tej postaci, jaką zawiera już Krótki Traktat, albo musiał być gotowy przed okresem wpływów Descartes'a, albo też skryształizował się szybko z materiału, który w umyśle Spinozy dążył do wyzwolenia. Można powiedzieć, że była to twórczość organiczna, w której uczestniczyły: myśl Descartes'a, kierunki żydowskie, pęd do

panteizmu, formy myślenia scholastyczno-perypatetyckiego.

W tym okresie Spinoza zmienił trzy razy miejsca zamieszkania. Pod koniec 1660 r. przeniósł się do Rijnsburga, w 1663 r. mieszka w Voorburgu, a ostatecznie osiada w Hadze. W tych 17 latach, poprzedzających śmierć, tworzy swe dzieła:

- 1) Krótki Traktat (Korte Verhandeling, 1658—1660);
  - 2) Zasady filozofji Descartes'a (Principia Philosophiae Cartesianae, 1663);
  - 3) Traktat Teologiczno-polityczny (Tractatus Theologico-politicus 1670).
- Po jego śmierci jeszcze w tym samym roku ukazało się wydanie dzieł niepublikowanych (B. D. S. Opera Posthuma).
- Są to dzieła następujące:
- 4) Etyka (Ethica ordine geometrico demonstrata);
  - 5) Traktat polityczny (Tractatus politicus);
  - 6) Traktat o poprawie rozumu (Tractatus de intellectus emendatione);
  - 7) Gramatyka języka hebrajskiego (Compendium gramatices linguae hebraeae).

O losach Spinozy w ostatnich latach jego życia trzeba powiedzieć jeszcze jedno. W roku 1673 elektor Karol Ludwik ofiarowuje mu katedrę na uniwersytecie w Heidelbergu. L. Fabricius, profesor tego uniwersytetu, pisze do Spinozy: „Będzie pan posiadał całkowitą swobodę filozofowania, jakkolwiek elektor ufa, że nie nadużyje jej pan do zachwiania oficjalnie uznanej

## Niezwykły wypadek.

Hamburg. (PAT.) W kantorze fabryki konserw w Magdeburgu podczas zamiatania biura przez zajętą tam służącą, 10-letni jej syn bawił się drzwiami otwartej kasy. Wyciągnął on klucz i trzymał w ręku. Nagle drzwi zatrzasnęły się i chłopiec z kluczem w ręku został w kasie zamknięty. Zapisowego klucza nie było. Straż ogniowa wezwa na do rozprócia kasy aparatem tlenowym odmówiła pomocy niechcąc narażać życia dziecka. Dopiero dwu monterów z fabryki kas zdołało zamek wyciąć. W czasie ich roboty, która trwała półtora godziny wpuszczano tlen do wnętrza kasy przez dziurkę od klucza i w ten sposób ocalono dziecko.

## Bankructwo amerykańskiego producenta pszenicy.

Wiedeń. (PAT.) Dzienniki wiedeńskie donoszą z N. Jorku, że jeden z największych producentów pszenicy w Ameryce Price ogłosił niewypłacalność Price posiadał obszar ziemski obejmujący 22.000 akrów a dający zbiory do 31 milionów buszli pszenicy. Tegoroczne zbiory uległy częściowemu zniszczeniu tak, że żniwa mogły być dokonane zaledwie na przestrzeni 3000 akrów.

## Mecz piłkarski Polska—Włochy.

Rzym. (PAT.) W piątek odbył się w Neapolu pierwszy mecz pomiędzy reprezentacją piłkarską Polski a reprezentacją Włoch południowo-środkowych. Włosi korzystając z tego, że mecz był nieoficjalny, wystawili bardzo silny zespół składający się przeważnie z Argentyńczyków i Brazylijczyków. Zawody, które rozegrano w czasie deszczu, nie stały na zbyt wysokim poziomie, nie mniej jednak ujawniły wyraźną przewagę drużyny włoskiej, która też odniosła zwycięstwo w stosunku 3:0 (2:0). Drużyna polska była zmęczona podróżą, mimo to grała bardzo ambitnie, jednakże nie potrafiła uzyskać bramki w walce z zawodowcami. Ze względu na niepogodę liczba widzów wynosiła tylko około 7000 osób, co nie jest dużo jak na stosunki włoskie. Zawody prowadził sędzia węgierski Klug.

religij". Po długim namyśle Spinoza odpowiedział odmownie, tłumacząc, że obawia się swą filozofją naruszyć granice zakreślonej mu swobody. W r. 1677. 21 lutego, umiera Spinoza na gruźlicę, odziedziczył bowiem słabe płuca po matce. Sposób jego życia mało nadawał się do utrzymania zdrowia. Wdychaniu soczewek musiał działać zabójczo. Poza tem odżywał się źle, a często całymi tygodniami, ba, nawet miesiącami nie opuszczał mieszkania. Pisał przeważnie w nocy, aż do świtu. Nad chorobą swą się nie roztkliwiał; ignorował ją poprostu. Może dlatego, że przebiegała bez gwałtownych bólów.

Duchowy portret Spinozy jest jasny. Był to człowiek całkowicie poświęcony szukaniu prawdy, skromny, o wytwornym intelekcie. Nadludzka dyscyplina, którą realizował swem życiem, czyniła go łagodnym i współczującym. Na wszystko patrzył sub specie aeternitatis. Nie był jednak pustelnikiem, światu obcym i światem pogardzającym. W ciszy jego zadumań poczęła się poznawcza miłość Boga, która miała świat przepoić odłaskiem absolutu. Filozofja Spinozy jest afirmacją życia: homo liber de nulla re minus, quam de morte cogitat, et eius sapientia non mortis sed vitae est meditatio. Mógłby powiedzieć — jak później Fichte — że świat jest uzmysłowionym materialem obowiązku moralnego.

## Wysoki komisarz Rostig u Pana Marszałka Piłsudskiego.



Pan Marszałek Piłsudski przyjął w Belwederze p. Hielnara Rostinga, prowizorycznego Wysokiego Komisarza Ligi Narodów w Wolnem Mieście Gdańsku. — Na ilustracji naszej stoją od lewej: Wysoki Komisarz Rosting, Pan Marszałek Piłsudski oraz wiceminister Spraw Zagranicznych, Beck.

## Propaganda hitlerowska w szkołach.

Wiedeń. (PAT.) W gazowni w Leopold pod Wiedniem wydarzyło się charakterystyczne zajście, rzucające światło na stosunki polityczne, panujące w Wiedniu. Gazownię tę zwiedzało liczne grono uczniów szkół średnich z profesorami. Uczniowie rozrzućili po gazowni ulotki hitlerowskie z symbolem hitlerowskim swastyką. Oburzeni robotnicy socjaliści zagrozili strajkiem a nawet częściowo porzucili pracę. Dyrekcja gazowni, dowiedziawszy się o zajściu doradziła uczniom, aby opuścili gazownię, co też si uczynili. Prasa lewicowa omawiając zajście stwierdza, że wśród młodzieży szkolnej uprawiana jest intensywna propaganda hitlerizmu.

## W sprawie godzin urzędowania w instytucjach państwowych.

Z dniem 31 października kończy się corocznie t. zw. letni czas urzędowania w instytucjach i urzędach państwowych (od godz. 8-ej do 15-ej) i z dniem 1 listopada godziny pracy w tych urzędach ulegają przesunięciu o 30 minut.

Jak się dowiadujemy, rozważana jest obecnie ewentualność niewprowadzenia w roku bieżącym „zimowych“ godzin pracy w instytucjach państwowych i utrzymania w dalszym ciągu czasu urzędowania do godz. 15 ej.

Ostateczna decyzja w tej sprawie powzięta zostanie w dniu 31 bm.

## Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie.

Najstarszą instytucją oszczędnościową założoną na terenie byłej Galicji, obecnie Małopolski, jest Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie.

Po klęskach rozbioru społeczeństwo owiane hasłem przeciwstawiania się zakusom germanizacyjnym zaborcy, postanowiło wyeliminować z tętna życia gospodarczego wpływ, jaki wywierał w tym czasie Wiedeń na zubożającą i pozbawioną wszelkich organizacji Galicję. Jednym ze środków tego przeciwdziałania zaborczej ekspansji było założenie w r. 1843 Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie, która obok powstałego w owym czasie Galicyjskiego Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego we Lwowie, a przeznaczonego dla celów gospodarczych wielkiej własności ziemskiej, miała wyprzeć i wyeliminować zasięg obcego kapitału w sferach drobnego przemysłu i handlu. Kasa taka przy ówczesnych stosunkach i swoim charakterze filantropijnym, miała ogromne wychowawcze zadanie do spełnienia, gdyż oprócz ważności istnienia instytucji, w której szerokie warstwy społeczeństwa miały możliwość składania swoich drobnych oszczędności, zasilająca drobne rękodzielo i handel tanim kredytem. Tem spełniała cele ekonomiczne i polityczno-narodowe, niezależniące społeczeństwo od wpływów instytucji finansowych obcych.

Wierna statutowym postanowieniom Kasa pracuje ofiarnie, a z czystego zysku przeznaczając corocznie bar-

dzo poważne sumy na cele dobroczynne i ogólnie pożyteczne. Zaufanie do instytucji rośnie z każdym rokiem, czego dowodem suma zaoszczędzonego kapitału wkładkowego, który z końcem roku 1911 przekracza 112 milionów koron.

Ten piękny rozwój instytucji hamuje nieco wielka wojna. Praca powojenna Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie stała się tem trudniejszą, że napotkała na brak zaufania człowieka powojennego do wszelkich instytucji bankowych i oszczędnościowych; co więcej niepewna konjunktura gospodarcza nie była dla wielu zachętą do samego oszczędzania, a ogólny kryzys ekonomiczny świata postawił większą część społeczeństwa w stadium niemożności oszczędzania.

Mimo wszelkie przeciwności, na jakie natrafiła Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie po wojnie w swoim postępie, nie straciła Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie na swoim znaczeniu.

Dzięki gwarancji Państwa Polskiego za wkładki, dzięki sumiennej i ostrożnej gospodarce Władz zarządzających, które doprowadziły fundusz zasobowy, zabezpieczający pokrycie możliwych strat do poważnej sumy 5 milionów 200 tysięcy złotych, stoi Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie w rzędzie najpoważniejszych instytucji naszego Państwa, a społeczeństwo całe darzy ją jak najpełniejszym zaufaniem.

## Z Opery.

### Występ Ady Sari w „Traviacie“ i „Rigolecie“.

Jak co roku, tak i w tym sezonie stały się występy Ady Sari jednym z kulminacyjnych punktów zainteresowania w sezonie operowym. Świadczy o tem widownia wypełniona do ostatniego miejsca i burze oklasków po każdym opuszczeniu kurtyny. Niezależnie od tego, stwierdzić jednak musimy, że wielka primadonna wydała się tym razem niezupełnie dysponowana: kantylena jej nie była tak nieskazitelna, a w arjach koloraturowych imponowały raczej precyzyjnie ujęte, kończone szczegóły, niż całość ujęcia. Braki te dawały się odczuć przede wszystkim w „Rigolecie“, którego całość spektaklu pozostawiała niejedno do życzenia: p. Wiśniowski, partner p. Sari miał szczęśliwe chwile zwłaszcza w ustępach lirycznych, natomiast zawodził w momentach bardziej dramatycznych, gdzie intonacja nie była bez zarzutu. Bardzo dobry wieczór miał natomiast p. Wroński, który poza niemiłe forsowaniami najwyższymi tonami, śpiewał bardzo poprawnie, podobnie jak w mniejszych partjach pp. Uzejko, Romanowski, Hupertowa i Hingleówna. Zdolny kapelmistrz, jakim jest bez wątpienia p. Rudnicki, który stanął przy pulpicie dyrygenta, nie mógł tym razem otrzymać maksimum swoich wyników, prawdopodobnie wskutek braku prób i niedostatecznego obznajomienia się z personalem współdziałającym.

W przedstawieniu „Traviaty“ należy zanotować sukces p. Pióńskiego, który z dużym głosem powodziem odśpiewał partję ojca.

Dr. St. Łobaczewska

## Ogólnopolski Zjazd przeciwrakowy

W dniach 30 i 31 bm. odbędzie się w Łodzi trzeci ogólnopolski zjazd przeciwrakowy. W skład komitetu głównego zjazdu wchodzi m. in. p. Marszałkowa Piłsudska, min. Hubicki, wicemin. Piestrzyński, wicemin. Równowski, gen. dr. Ruppert, woj. Jaszczolt i dyr. Adamski.

Na zjeździe omówiony będzie stan współczesnych badań nad rakiem, zagadnienie leczenia raka, oraz sprawa walki z rakiem na terenie Rzeczypospolitej.

Ogółem na zjazd zgłoszono 32 referaty wybitnych przedstawicieli świata naukowego i lekarskiego.

W dniu 30 b. m. odbędzie się z okazji zjazdu bankiet. Uczestnicy zjazdu zwiedzą szereg instytucji i zakładów leczniczych.

## Modne Towary Bławatne DLA PAŃ

### Sukna męskie

Stachiewicz i Abrysowski  
Lwów-Rynek-Trybunalska

## Bestjalski napad bandytów.

Lublin. (PAT.) Wczoraj we wsi Zdzietowice powiatu janowskiego napadło 10 bandytów na dom Wojciecha Styki. Bandyci chcąc zmusić żonę Styki do wydania pieniędzy i kosztowności zniewolili ją, poczem oblali ją i go podpalili. Zbrodniarze w ciągu 5 godzin splondrowali domostwo i zabudowania poszukując pieniędzy. Zabrawszy co się dało zbiegli do lasu. Bandyci zastrzelili również mieszkańca tej wsi, który biegł na pomoc napadniętej.

**SUKNA** na ubrania męskie, wizytowe, sportowe, turystyczne, palta, raglany, płaszcze i futra; na kostiumy i płaszcze damskie; na mundurki studenckie i t. p.

**KOCE** na łóżka, turystyczne, dla służby i na konie  
**DERKI** powozowe i automobilowe

połącza po cenach bar-  
dzo umiarkowanych  
**LUDWIK RALSK**  
LWÓW — RUTOWSKIEGO 7.

# KRONIKA

Październik	KALENDARZYM
29	Rz.-kat. Narcyza b.
Sobota	Gr.-kat. Lonhyna
	Wschód słońca 6 m 50
	Zachód 2 16 m 37

## Co grają w teatrach:

- TEATR WIELKI.**  
Sobota, 29 b. m., o godz. 7.30 wiecz.: „Marjusz”. (Abon. 2.)  
Niedziela, 30 b. m., o godz. 3.30 popoł.: „Porwanie Sabinek”.  
Niedziela, 30 b. m., o godz. 7.30 wiecz.: „Marjusz”. (Abon. 2.)  
Poniedziałek, 31 b. m., o godz. 7.30 w.: opera „Otello”.  
Wtorek, 1 listopada, o godz. 7.30 wiecz.: „Marjusz”. (Abon. 2.)  
Środa, 2 listopada, o godz. 7.30 wiecz.: „Marjusz”. (Abon. 2.)  
Czwartek, 3 listopada, o godz. 7.30 w.: Opera.  
Piątek, 4 listopada, o godz. 7.30 wiecz.: „Marjusz”. (Zakupiony.)  
Sobota, 5 listopada, o godz. 7.30 wiecz.: „Marjusz”. (Abon. 2.)
- TEATR ROZMAITOŚCI.**  
Sobota, 29 b. m., o godzinie 3 popoł.: Premiera „Pinokio”. (Bajka dla dzieci.)  
Sobota, 29 b. m., o godz. 7.30 wiecz.: „Olimpia”. (Abon. 2.)  
Niedziela, 30 b. m., o godz. 3.30 popoł.: „Lekarz bezdomny”. (Abon. 1.) Ceny niższe.  
Niedziela, 30 b. m., o godz. 7.30 wiecz.: „Olimpia”. (Abon. 2.)  
Poniedziałek, 31 b. m., o godz. 7.30 w.: „Lekarz bezdomny”.  
Wtorek, 1 listopada, o godz. 3 popoł.: „Pinokio”, bajka dla dzieci.  
Wtorek, 1 listopada, o godz. 7.30 wiecz.: „Olimpia”.  
Środa, 2 listopada, o godz. 7.30 wiecz.: „Olimpia”. (Abon. 2.)  
Czwartek, 3 listopada, o godz. 7.30 w.: „Lekarz bezdomny”. (Abon. 1.)  
Piątek, 4 listopada, o godz. 7.30 wiecz.: „Olimpia”. (Abon. 2.)  
Sobota, 5 listopada, o godz. 7.30 wiecz.: „Olimpia”. (Abon. 2.)

**Teatr Wielki.** Dziś w sobotę i jutro w niedzielę daje Teatr Wielki przepiękną, pełną południowego słońca komedię M. Pagnola p. t. „Marjusz”. Reżyserja J. Strachockiego. Oprawa dekoracyjna O. Rexa. Czołowe role grają: pp. J. Martini, Z. Wierzejska, J. Chodacki, J. Machalski, R. Wasilewski, Wł. Ratschka i P. Połoński.

**Teatr Rozmaitości.** (Abonament nr. 2)  
„Olimpia” Molnara święci zasłużone triumfy. Grają pp.: W. Siemaszkowa, I. Eichlerówna, J. Niczewska, Wł. Krasnowiecki, S. Michulowicz, L. Żurowski i Cz. Strzelecki.

**Uwaga — dzieci!** Dziś o godz. 3-ej popoł. w sali Teatru Rozmaitości ujrzyście po raz pierwszy „Przygody drewnianej kukielki, i lalki Pinokio” w świecie dzieci, zwierząt i lalki. Pinokio chodzi do szkoły, Pinokio kraju „lapajurniów”, drewniane serce Pinokio jest pełne szlachetności, Pinokio jest przyjacielem dzieci. Na czarowną całość tej bajki złożył się przepiękny tekst Collodiego w przekładzie J. Wittlina, w opracowaniu scenicznym Ewy Bonackiej. Specjalną śpiewną muzykę skomponował R. Palester, tańce pod kierunkiem Felicji Brattówny, oprawa plastyczna Ottona Rexa, inscenizacja i reżyserja Br. Dobrowskiego. Czołowe role grają: E. Bonacka, Wł. Ratschka, J. Kordowski, St. Jaskiewicz i Wł. Więckowski. Na bajkę zostały ustalone specjalnie niskie ceny. Bilety w kasie bilietowej pl. Marjacki, sklep H. Wrana. — „Pinokio” będzie powtórzony w niedzielę o godz. 11.30 i we wtorek o godz. 3 popołudniu.

**Popołudniowe przedstawienia niedzielne w Teatrach Miejskich** po cenach popularnych. Teatr Wielki gra o godz. 3.30 popoł. świętą komedię Schoenthana p. t. „Porwanie Sabinek”. Sztuka ta obfituje w ciekawe typy prowincji XIX wieku i wędrownego teatru. Wycezyłowane w szczegółach, arcykomiczne typy tworzą: pp. W. Siemaszkowa, Ratschka, Stępowski, Jaskiewicz i inni. — W Teatrze Rozmaitości idzie o godz. 3.30 znakomita komedia-satyra A. Słonimskiego p. t. „Lekarz bezdomny”. Nazwisko autora,

## Lwów — pierwszy zastosował dekret o amnestji.

Z Warszawy donoszą: Według relacji jakie uzyskały władze centralne okazuje się, że Lwów był pierwszym, który przystąpił do wykonania dekretu o amnestji. Dopiero po Lwowie wykonują amnestję inne miasta.

Już około godziny 11-ej przedpołudniem Zarząd więzienia Brygidek otrzymał konkretne polecenie p. Prokuratora, aby przystąpił natychmiast do wykonania zwolnień. Ze względu na bardzo znaczną stosunkowo ilość kandydatów z amnestji więźniów w Brygidkach, naczelnik więzienia p. Łączyński zarządził zbiórkę zainteresowanych więźniów.

Więść o wydanej amnestji, a w szczególności o kategoriycznym poleceniu Prokuratora Sądu Okręgowego w Lwowie, by nikogo, objętego amnestją, ani na chwilę nie zatrzymywać w więzieniu — rozeszła się po celach więziennych a nawet więźniowie nie mogący korzystać z amnestji zwrócili się z prośbą do Zarządu więzienia, by pozwolono im uczestniczyć w zbiórce i w uroczystości zwolnienia. Wyższe władze sądowe nie znalazły przeciwko temu żadnych zastrzeżeń i zaraz po godzinie 11-tej przedpołudniem, zgromadzili się w przepisany szyku.

Do budynku więziennego przybył wiceprokurator Paul, który przemówił do więźniów, zapoznał ich ze szczegółami dekretu amnestyjnego i podkreślił znaczenie łaski Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Przynosząc wam więźniowie — oświadczył wiceprokurator Paul — radną dla was wiadomość o amnestji, muszę zwrócić uwagę, byście nie traktowali tego zwolnienia jako wyraz łagodności. Powrót wasz do więzienia, który aby nigdy nie nastąpił, będzie ostro, nawet bardzo ostro klasyfikowany.

Widać było, że więźniowie uznają

intencję dekretu amnestyjnego. Po przemówieniu i wyjaśnieniach p. wiceprokuratora, więźniowie samorzutnie złożyli podziękowanie i wnieśli szereg okrzyków na cześć Państwa, Pana Prezydenta, Prokuratora i Naczelnika więzienia.

Zarząd więzienia przystąpił z całym pośpiechem do wykonania formalności związanych z opuszczeniem więzienia przez zwolnionych. Gdy zbierała się pierwsza grupa zwolnionych i miała przekroczyć bramę więzienną, urzędujący wiceprokurator oświadczył krótko:

— Jesteście wolni, możecie wyjść.

W czwartek doręczony został lwowskim władzom sądowym autentyczny tekst dekretu P. Prezydenta o amnestji. Już około godziny 11 przedpołudniem Zarząd więzienia Brygidek otrzymał polecenie p. Prokuratora, aby przystąpił do wykonania zwolnień.

Zwolnienia więźniów trwały bez przerwy do późnego wieczora, a ponieważ nie zostały ukończone, prokurator Chirowski polecił przeprowadzić formalności przez całą noc. Do godziny 10-tej wieczór opuściło więzienie około 100 zwolnionych, następnie zaś w ciągu nocy i dnia wczorajszego dalszych około 100. Praca Zarządu więzienia była ciężka, ponieważ co do każdej osoby musiano dokładnie obliczyć wszelkie daty i terminy.

Przed budynkiem więziennym gromadziły się przez cały czas zwolnieni rodziny b. więźniów.

## Tabletki

# Togal



**NIKT z CIERPIĄCYCH**  
**na reumatyzm, podagrę i bóle nerwowe**

nie powiem wam o możliwości swego uzdrowienia, gdyż wielu cierpiących odzyskało przy pomocy Togala swe zdrowie. Tabletki Togal bowiem wstrzymują nagromadzenie się kwasu moczowego. Nieszkodliwy dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami. Do nabycia we wszystkich aptekach.

znakomitego poety, świetnego publicysty i dowcipnego feljtonisty - satyryka, starczy za najlepszą reklamę. Grają pp. Berski, Strachocki, Wierzejska, Bonacka, Berski, Krasnowiecki, Krzemiński, Kordowski i Michulowicz.

## Co wyświetlają w kinach:

- APOLLO:** „Moskwa bez maski”.  
**ATLANTIK:** „Ludzie za kratami”.  
**CASINO:** „Głos pustyni”, Ossendowskiego.  
**CHIMERA:** „Podniebny romans”.  
**COLOSSEUM:** Film „Zar Krwi”, — „Jak się bawić to się bawić”.  
**KOPERNIK:** „Blond-Venus”.  
**MARYSIENKA:** „Blond-Venus”.  
**OAZA:** „Nenita, kwiat Hawanny”.  
**PALACE:** „C. k. Komenda serc”.  
**PAN:** 100-procentowy dźwiękowiec polski Józefa Weysenhoffa „Puszczą”.  
**PASAŻ:** „Sensacja cyrku Roxy” oraz „Czar Tangi”.  
**PROMIEN:** „Skąd niema powrotu”.  
**SEONCE:** nieczynne.  
**STYLOWY:** „Natchnienie”.  
**SWIT:** „On i jego siostra”.

**Komunikat Izby Skarbowej I. we Lwowie.** „Z dniem 5 listopada br. rozpocznie urzędowanie Wydział V (dla spraw opłat skarbowych) Izby Skarbowej I. w lokalu przy ulicy Akademickiej l. 23 I. p.”.

**Święto Chrystusa Króla.** W niedzielę dnia 30 października br. obchodzi Kościół katolicki w całym świecie niedawno ustanowione święto Chrystusa-Króla czyli społecznego panowania Pana Jezusa w sercach wiernych, w rodzinie i społeczeństwie. Święto Chrystusa-Króla jest zarazem wspólnym świętem katolickich organizacji społecznych a zwłaszcza Akcji Katolickiej.

We Lwowie o godzinie 10-tej uroczystą sumę pontyfikalną odprawi J. E. Ks. Arcybiskup-Metropolita Dr. Bolesław Twardowski w Bazylice Metropolitalnej. Podobne uroczyste nabożeństwa odbędą się w całej archidiecezji, we wszystkich kościołach. Poza tym organizacje katolickie urządzą manifestacyjne zebrania w myśl instrukcji Naczelnego

Instytutu Akcji Katolickiej w Polsce, na których mają być uchwalone rezolucje w sprawie walki z bezwstydem i niemoralnością przez popieranie dobrych pism, książek itp.

Archiidiecejalny Instytut Akcji Katolickiej zaprasza wiernych, a zwłaszcza wszystkie bez różnicy akcje katolickie we Lwowie do wzięcia udziału ze sztandarami w wspomnianym nabożeństwie dnia 30 bm. o godz. 10-tej w Bazylice oraz przyozdobienie okien nalepkami z wizerunkiem Chrystusa-Króla.

Nalepki nabyć można w Urzędach Parafjalnych, w księgarni „Biblioteka Religijna” ul. Rutowskiego 5 i w Domu Akcji Katolickiej ul. Fredry 3 I. p.

**Opieka nad uczestnikami powstania r. 1863-4.** Dnia 27 bm. odbyło się drugie Zebranie Komitetu Opieki nad uczestnikami Powstania z r. 1863/4, ukonstytuowanego pod prezesurą wiceprezydenta miasta dra Zdzisława Strońskiego. Komitet wyraził gorące podziękowanie p. Marianowi Kuczyńskiemu prezesowi Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Uczestników Powstania roku 1863/4 za niezwykle ofiarne prowadzenie tego Towarzystwa. Stanowi ono więź towarzyską, łączącą sędziwych weteranów, którzy zbierają się co sobotę w Domu Domsa przy ul. św. Teresy w godzinach od 10 do 11-tej. Następnie Komitet obdarzył datkami uczestników Powstania wdowy i sieroty po nich. Rodziny te zostały odwiedzone osobiście przez członków Komitetu a mianowicie p. pułkownikową Irenę Kuczyńską, mjr. Józefa Klinka, kpt. dra Adama Hołczyńskiego i dra Stanisława Rachwałę. Rodzina Wojskowa i Tow. Przyjaciół Korpusu Kadetów Nr. 1. we Lwowie, oświadczyły przez swoich delegatów, że roztoczą opiekę moralną i towarzy-

ską nad rodzinami uczestników powstania. Do tej pięknej pracy zgłosiło się cały szereg osób.

**Wystawa obrazów Zofji Stryjeńskiej.** Pod protektoratem p. Prezydenta miasta Wacława Drojanowskiego, odbędzie się pierwsza zbiorowa wystawa prac Zofji Stryjeńskiej obejmująca przeszło 100 pozycji, między innymi obrazy dekoracyjne z Paryża i nieznanymi cyklami „Jasienka”. Otwarcie wystawy dla publiczności odbędzie się w niedzielę 30 bm. o godz. 13-tej w salach Muzeum przemysłu artystycznego we Lwowie ul. Hetmańska 20.

**Rozdanie odznaczeń komisarzom spisowym.** Wczoraj wieczorem w sali Rady m. odbyło się uroczyste rozdanie odznaczeń komisarzom spisowym za ich pracę przy ostatnim spisie ludności. Do zebranych przemówił wiceprezydent dr. Kubala dziękując im za pracę około spisu ludności w mieście, poczem komisarzom wręczono odznakę metalową z napisem „za ofiarną pracę” i datą 9 grudnia 1931. Nadto wręczono komisarzom odpowiednie dyplomy z podpisem gen. komisarza spisowego dra Buławskiego.

Dzięki doskonałej organizacji r. Krzakowskiego, który w kilku salach polecił ustawić kilkanaście stolików oznaczonych poszczególnymi literami alfabety — w przeciągu niespełna pół godziny wszyscy uprawnieni otrzymali swe odznaczenia.

**Uderzenie krwi do krwi,** ściskanie w okolicy serca, brak tchu, uczucie strachu, przeczulenie nerwowe, migrena, niepokój i bezsenność mogą być łatwo usunięte przy użyciu naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.

## Brutalny napad na inwalidę.

Wczoraj w biurze zapomogowem dla inwalidów przy ul. Wronowskich l. 2, do czekającego na swą kolejkę inwalidy kolejowego Michała Glińskiego przystąpił jakiś osobnik i począł go bić. Wskutek razów, zadanych w głowę i twarz, pękło Glińskiemu szklane oko, a odłamki szkła wpadły do jamy ocznej, a nawet utkwily w mózgu. Po czynnie, napastnik zbiegł. Glińskiego przewieziono do szpitala.

## Dezertter schwytany u proboszcza gr.-kat.

We wrześniu 1928 r. znikł w Poznaniu żołnierz 7 p. sap. Stefan Tarnawski, zajęty jako ordynans u jednego z oficerów tego pułku. Razem z nim zniknęło 50 zł., dane mu na wykupno weksla przez tegoż oficera, oraz również do tegoż należące cywilne ubranie. Zdezertrowawszy z wojska wraz z ukradzionymi rzeczami i uzyskawszy we Lwowie pracę, ożenił się ze służącą ks. Turkiewiczza (ul. Balonowa 2) Melanę Belegajówną. Ślubu udzielał mu ks. Turkiewicz mimo braku koniecznych dokumentów, oraz mimo tego, że wiadomem mu było, iż Tarnawski, występujący teraz pod nazwiskiem Sygiety, jest dezertterem z wojska i że okrywa się fałszywym nazwiskiem. Co więcej, ks. Turkiewicz pozwał Sygietę - Tarnawskiemu mieszkać u siebie bez zameldowania od maja br. aż do ostatnich czasów, kiedy ten został przez żandarmerję wojskową aresztowany za dezercję. Dodać należy, że w ubiegłym roku ks. Turkiewicz ukrywał u siebie w podobny sposób referenta bojowego OUN. Welona Kossaka. Sygieta-Tarnawski został osadzony w więzieniu wojskowym, przeciw ks. Turkiewiczowi zaś złożył Wydział śledczy doniesienie o ukrywaniu przestępcy.

## Wyrwali z rąk torebkę i zbiegli.

Wczoraj około godziny 5.30 wieczorem, gdy p. Lubička, żona radcy Województwa przechodziła ulicą Wojciecha, nagle z bramy domu pod nr. 2 wybiegło dwóch opryszków, którzy wyrwali jej torebkę, umknęli w stronę lasu cesarskiego.

## Obrabowały, udusiły i rzuciły do rzeki.

Onegdaj w rzece Lubeńka znaleziono zwłoki młodej kobiety. Śledztwo wykazało, że zachodzi tu wypadek morderstwa. Zwłoki młodej, 18-letniej kobiety, należały do Estery Stelzer, z miejscowości Kopki pod Niskim. Morderstwa dokonały dwie kobiety, a mianowicie 64-letnia Kolobrat i jej córka, 19-letnia Cyprysowa — obie z Lubini. Sprawczynie te napadły na Stelzerównę i dokonały na niej rabunku, zabierając 30 zł. gotówki, poczem ją udusiły, a następnie ze zwłok ściągnęły również całą garderobę i zwłoki wrzuciły do rzeki. Policja aresztowała sprawczynie morderstwa, które przynęły się do strasznego czynu. Staną one przed sądem doraznym.

## Wiadomości z kraju.

**BIRCZA p. PRZEMYSŁEM.** Nowa placówka sportowa. Staraniem Delegata pow. Zarządu Związku Strzeleckiego w Dobromilu i prezesa miejscowego oddziału Z. S. w Birczy Dra Marjana Radwańskiego uruchomiona została w ubiegłym tygodniu w Birczy stała buda strzelecka dla broni powietrznej przy miejscowym oddziale Związku Strzeleckiego. Nowo utworzona placówka sportu strzeleckiego przyczyni się w dużej mierze do rozwoju strzelectwa w powiecie dobro-milskim, zwłaszcza, że z budą tą zarząd miejscowego oddziału Z. S. ma zamiar ruszać w okolice.

**ŚNIATYN. Inspekcje.** Od dwóch dni bawią w Zabłotowie inspektor generalnej Inspekcji Ministerstwa Komunikacji pplk. dypl. Grosser, oraz naczelnik wydziału ruchu z Dyrekcji kolejowej w Stanisławowie inż. Mcrytz, którzy prowadzą dochodzenia przeciwko naczelnikowi stacji kolejowej w Zabłotowie Jasińskiemu o nadużycie władzy urzędowej. W wyniku tych dochodzeń Jasiński zawieszony został w urzędowaniu.

**ŚNIATYN. Tajemniczy strzał.** Onegdaj wieczorem, do budki, zajmowanej przez budnika kolejowego Fabjana Ciska w Borszczowie pow. Śniatyn padł strzał rewolwerowy, a następnie rzucił ktoś kamieniem, wybijając szybę w oknie. Dochodzenia policyjne wykryły, że z lanu dworskiego obok linii kolejowej, niewykryty dotąd sprawca kradli ziemniaki, a spłoszony przez budnika, chcąc uciec pogoni, strzelił do niego a następnie rzucił kamieniem.

**ŚNIATYN. Epidemia czerwonki.** Mimo wydanych przez Starostwo zarządzeń sanitarnych, stwierdzono onegdaj w Widynowie pow. Śniatyn dalszych 5 wypadków zachorowań na czerwonkę. Chorych przewieziono do szpitala powszechnego w Śniatynie.

## Na fakt dnia.

### Imieniny skarbonki.

Kiedy byliśmy dziećmi, otrzymywaliśmy nieraz od troskliwych o naszą przyszłość rodziców w podarku imiennym osobliwą szkatułkę. Miewała kształt rozmaity; czasem zagadkowej kuli glinianej, czasem tłustej świnki, ula, domku, albo głowy śmiejącego się białna, a wszystkie te tajemnicze figurki jednym tylko były do siebie podobne: podłużnym, równym otworkiem, który przypominał nam nieustannie o nienasyconym głodzie skarbonki. Świat stał niewzruszenie na swych posadach, pieniądź toczył się po nim i obiegał zawsze w tej samej postaci, osiadając warstwami w kasach, skarbcach i bankach i tworząc z nich, zdawałoby się, twierdze niezdobyte. Niemal do ich wzniesienia przyczyniała się często skromna skarbonka, która chętnie przyjmowała grosz każdy, ale nie skora była oddawać go dla płochy fantazji.

Nadeszła wojenna zawierucha i wytrwała przyjaciółka oszczędnych gdzieś się nagle zapodziała. Twierdze Mamona zdrząły i walić się zaczęły w gruzy. Zamiast okrągłych talarów zasypały świat tęczowe papierki w niewidzianej dotąd masie, a wartość ich w locie toniała, jak pierwszy śnieg, zanim spadnie na ziemię. Pomieścić ich nie mogła skarbonka i nikt nie miał ochoty niemi ją karmić. Stała sobie głodna w kącie, jakgdyby już nigdy przyjść nie miała do głosu.

Ale nagle szalejąca powódź papierków ustała, a po ziemi polskiej toczyć się począł znowu okrągły pieniądź, nowy, błyszczący, lepszy i droższy niż wszystkie inne: swój własny. Rozciskała się szczęśliwa skarbonka i otworzyła szeroko wyglądzone usta. Zrazu

nie wierzone jeszcze i jej i złotemu. Ale wkrótce odzyskała swą straconą pozycję i pęcznić poczęła powoli wsuwanymi w nią grosikami, dziesiątakami, złotówkami. Uradowana odzyskaniem znaczeniem uczyć poczęła gorliwie wartości pieniądza, karcie rozrzutność, obiecywać dobrobyt i powodzenie tym, którzy zostaną jej przyjaciółkami.

Dziś znowu przyszła ciężka próba na skarbonkę. Biedaczka schudła, zmierzniała, ucihła. Zamiast brzęczeć ciężarem srebra i niklu, kołace tylko jakimś pozostałym w niej, zapomnianym miedziakiem. Ale nie straciła nadziei, nie przestaje wabić i prosić o pamięć. Pomimo głodu trzyma się dzielnie, gdyż wie, że skarb, który się jej powierzy, nie maleje, ale przeciwnie, z biegiem czasu nabiera wartości. I wie także, że dzień 31 października, to jej święto, jej międzynarodowe imieniny. Oczekuje zatem sowitych podarków... (m)

## Zjazd dyrektorów Sanatorjów społecznych we Lwowie.

W dniach 31 bm. i 1 listopada br. odbędzie się we Lwowie Zjazd dyrektorów sanatorjów społecznych. Obecnie Agencja prasowa „Wschód“ dowiaduje się, że przyjazd swój na ten Zjazd m. in. zapowiedzieli b. minister Zdrowia dr. Bujalski, obecny nacz. lekarz Państwowych Związków Kas Chorych, z ramienia wojskowości płk. dr. Rudzki, oraz prezes Gerlach z Warszawy, znany działacz na terenie Czerwonego Krzyża i twórca olbrzymiego sanatorium w Rudkach pod Warszawą, który na cele zdrowotne nigdy nie szczędzi dość poważnych sum.

# Miejska Komunalna Kasa Oszczędności we Lwowie.

Organizacja obiegu pieniądza w społeczeństwie i na niej opierająca się organizacja kredytu jest jednym z najważniejszych czynników współczesnego życia gospodarczego każdego państwa. — Usprawnienie obiegu pieniądza, które nie powinny nigdy leżeć bezczynnie, oto naczelną zasadą zdrowej i racjonalnej gospodarki finansowej, do zrealizowania której przyczyniają się różnego typu instytucje finansowe a wśród nich Komunalne Kasy Oszczędności.

Wśród 376 kas oszczędności stworzonych przez związki samorządowe w Polsce jedno z najpoważniejszych miejsc zajmuje Miejska Komunalna Kasa Oszczędności we Lwowie, powołana do życia przez Gminę miasta Lwo-

W roku 1924 załatwiono stron	10.165	Zł.	802,584.11
„ „ 1925 „ „	27.420	„	7,918.126.04
„ „ 1926 „ „	47.753	„	11,427.335.19
„ „ 1927 „ „	100.164	„	30,922.415.19
„ „ 1928 „ „	149.764	„	38,498.767.97
„ „ 1929 „ „	217.626	„	50,514.927.42
„ „ 1930 „ „	243.943	„	58,948.096.53
„ „ 1931 „ „	270.302	„	59,097.301.86
czyli łącznie załatwiono stron	1,067.137	Zł.	258,129.554.31

Ogólnie panujący zastój życia gospodarczego w ostatnim roku nie zdołał osłabić zaufania społeczeństwa do Instytucji o czem świadczy najbardziej ilość załatwianych stron w oddziałach wkładkowych do 1 lipca br., która wynosi okragło 148.000 stron czyli dziennie prawie 1.000 stron, zatem w porównaniu do 900 stron dziennie w poprzednim roku daje przyrost prawie 100 stron dziennie.

Drobne zatem oszczędności społeczeństwa naszego miasta stworzyły, jak wyżej wykazaliśmy, znaczne kapitały, które w formie kredytów udzielanych przez Kasę przyczyniły się w wydatnej mierze do podniesienia przemysłu, handlu, rękodziela i drobnego podmiejskiego rolnictwa a także w nie-małej na nasze stosunki kwocie około

wa w 1912 r.

Po ustaleniu stosunków walutowych w Polsce, Miejska Komunalna Kasa Oszczędności we Lwowie zdobywa sobie corazto większy wpływ na życie gospodarcze naszego miasta, stając się poważnym zbiornikiem zaoszczędzonych przez ludność miasta Lwowa kapitałów, co umożliwia jej bardzo wydatną pomoc kredytową dla miasta i jego mieszkańców.

Najdobitniej zobrazują powyższe słowa cyfry. Ruch wkładów oszczędności powierzonych przez ludność Kasie a to w Centrali przy ul. Wałowej L. 7 i 9 oraz w oddziałach: I-szym przy ul. Gródeckiej L. 60 i II-gim przy ul. Żółkiewskiej L. 75, przedstawia się następująco:

W roku 1924 załatwiono stron	10.165	Zł.	802,584.11
„ „ 1925 „ „	27.420	„	7,918.126.04
„ „ 1926 „ „	47.753	„	11,427.335.19
„ „ 1927 „ „	100.164	„	30,922.415.19
„ „ 1928 „ „	149.764	„	38,498.767.97
„ „ 1929 „ „	217.626	„	50,514.927.42
„ „ 1930 „ „	243.943	„	58,948.096.53
„ „ 1931 „ „	270.302	„	59,097.301.86
czyli łącznie załatwiono stron	1,067.137	Zł.	258,129.554.31

20 milionów złotych na budowę nowych domów, której służył kredyt hipoteczny długoterminowy, udzielany przez Kasę wyłączenie na budowę nowych domów i remont zniszczonych domów mieszkalnych. — Kredyt ten w wysokim stopniu złagodził klęskę mieszkaniową oraz zmniejszył wydatnie bezrobocie.

Z kredytów tych udzielonych w ostatnich trzech latach wybudowano 402 nowych domów mieszkalnych o 6635 izbach oraz zrekonstruowano 74 starych domów.

Drugą formą kredytową to pożyczki wekslowe krótkoterminowe, które głównie służą przemysłowcom, kupcom i rękodzielnikom oraz w drobnej mierze także rolnikom.

Kredytów tych udzielono w okresie

## Zjazd Naczelnej Rady Harcerskiej.

W dniach 1 i 2 listopada br. odbędzie się w Warszawie 55-y zjazd Naczelnej Rady Harcerskiej. Obradom przewodniczyć będzie prezes Związku Harcerstwa Polskiego, woj. Graziński.

Na zjeździe omówione zostaną m. in. sprawy odbytych ostatnio i konferencji międzynarodowych zjazdów i konferencji harcerskich, sprawy przyszłorocznego wielkiego zlotu skautowego pod Budapesztem, program prac nadchodzący okres zimowy, sprawy przysposobienia wojskowego, starszego harcerstwa, oraz sprawa terminu i miejsca 13 walnego zjazdu Z. H. P.

## Rozwój radjofonji w cyfrach.

Statystyka radjoodbiorników wykazuje, że ich ogólna cyfra nie jest tak wielka, jakby się wydawało. Rozwój radjofonji w poszczególnych krajach przedstawia się następująco. Na czele krajów znajduje się Dania, w której liczba posiadających radio-odbiorniki sięga 13-y% ogółu ludności. Drugie z kolei miejsce zajmuje Anglja — 10.3% ogółu ludności. Następnie kroczą: Szwecja — 9.3%, Austria — 7.1%, Holandia — 6.8%, Niemcy — 6.3%, Szwajcaria — 4.5%, Węgry — 4%, Norwegja — 3.9%, Belgja i Finlandja — 3.2%, Czechosłowacja — 2.9%, Łotwa — 2.5%, Hiszpanja — 2.4%, Islandja — 2.3%, Francja — 1.9%, Estonia — 1.4%, Polska — 1%, Włochy — 0.7%, Litwa — 0.5%, Jugosławja i Rumunja — 0.4%, Portugalja — 0.3%. W Albanji, Bułgarji, Grecji i Turcji ilość radjoodbiorników nie sięga nawet 0.1% ludności.

od 1924 r. do końca 1931 r. łącznie na 333.123 szt. weksli Zł. 420,096.101 gr. 17.

Wspomnieć też należy o działalności Oddziału zastawniczego Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie, który udziela pod zastaw kosztowności, złota, srebra i szlachetnych kamieni zaliczek na dogodnie splate.

Z zaliczek tych korzystają szerokie sfery ludności miasta także najuboższej, ratując się w chwilach ciężkich.

Kredytów lombardowych udzieliła Kasa w okresie od 1924 r. do końca 1931 r.:

283,949 stronom na Zł. 28,939,045 gr. 19.

Powyżej przytoczone cyfry wykazują niezbicie, że powierzone Kasie oszczędności nie leżą bezczynnie, rozdzielone bowiem racjonalnie w formie różnorodnych kredytów przyczyniają się poważnie do podniesienia dobrobytu naszego społeczeństwa, popierając wydatnie przemysł, handel, rękodzielnictwo i podmiejskie rolnictwo.

W tym okresie czasu zdołała Instytucja stworzyć poważny fundusz zasobowy wynoszący obecnie Zł. 4,200,000 t. j. 7.05 procent kapitału wkładkowego.

Rozumiejąc, że tem bardziej twórczym może być kredyt, im jest tańszym, podjęła Kasa akcję obniżenia procentowania wkładów a równomiernie z tem obniżenia pobieranych od kredytów procentów.

Już od przeszło roku stopa odsetek od kredytów w Kasie jest niższą od maksymalnej stopy ustalonej dla instytucji finansowych.

Propagowana zatem przez Miejską Komunalną Kasę Oszczędności we Lwowie zasada oszczędności wydała już rezultaty bardzo dodatnie i staje się coraz bardziej popularną zasadą gospodarowania szerokich warstw ludności naszego miasta.

## Prof. H. Scholtz

### w Polskim Towarzystwie Filozoficznym

Onegdaj przybył do Lwowa Henryk Scholz, prof. uniwersytetu w Münsterze (Münster w Westfalji). Prof. Scholz należy do nielicznych w Niemczech uczonych, którzy zajmują się logiką, a jeszcze bardziej wyjątkowo jest pod tym względem, że interesuje się także logiką w Polsce. W tym celu opanował nawet do pewnego stopnia język polski, a ostatnio przyjechał do Warszawy, żeby z polskimi logicznymi przedyskutować szereg zagadnień. Na zaproszenie Polskiego Towarzystwa Filozoficznego we Lwowie, prof. Scholz — wracając z Warszawy do Niemiec — wstąpił do naszego miasta i wygłosił tu dwa odczyty. Na posiedzeniu naukowym Polskiego Towarzystwa Filozoficznego dnia 25 b. m. powitał niemieckiego uczono-przez tegoż Towarzystwa prof. dr. K. Twardowski, zaznaczając, że droga

z Warszawy do Lwowa którą przebył prof. Scholz, biegnie w przeciwnym kierunku do drogi jaką odbyła polska logistyka: kolebką bowiem polskiej logistyki jest Lwów; stąd dopiero przeniosła się ona do Warszawy. Następnie prof. Scholz wygłosił dwugodzinny odczyt p. t. Ueber analytische und synthetische Urteile.

Następnego dnia wygłosił niemiecki uczony drugi swój odczyt p. t. Die moderne Praedikatenlogik als die erste exakte Darstellung der aristotelischen Ontologie.

Zarówno odczyt pierwszy, który był próbą utrzymania słynnego podziału sądów we filozofii Kanta, jak i drugi, który zawierał ciekawą interpretację ontologii Arystotelesa, — wykazywały wyraźną tendencję autora do formalistycznego traktowania filozofii z pominięciem zagadnień egzystencjalnych.

## Ociemniali żołnierze dziękują.

Unieniem trzystu ociemniałych uczestników Zjazdu jubileuszowego Małopolskiego Związku Ociemniałych Żołnierzy „Spójnia“, którzy z taką serdeczną gościnnością podejmowani byli w naszym mieście, składamy Władom państwowym, samorządowym i wojskowym, bratnim Organizacjom, Prasie i całemu Społeczeństwu gorące podziękowanie za okazane im serce i wszechstronną pomoc w urządzeniu ich święta organizacyjnego.

W szczególności dziękujemy pp.: Gen. Dr. R. Góreckiemu, Prezesowi F. I. D. A. C-u i Honorowemu Preze-

sowi Zjazdu, Wojew. Rożnieckiemu, Gen. Popowiczowi, Dowódcy O. K. VI, Prezydentowi m. Lwowa Drojanowskiemu, Zarządowi Wojew. Federacji P. Z. O. O. z Prez. Wojew. Gołuchowskiemu i Wice-Prez. Mjr. Krynickiemu, Komitetowi Zjazdowemu z Prez. Dr. I. Dembowskiem, Zarządowi „Latarni“, Korpusowi Kadetów z pułk. Florkiem, całemu personalowi biurowemu i technicznemu M. Z. E. z Dyr. Dzięwońskim, inż. Dyduszyńskim i Dyr. Barwiczem, Dyrekcji Teatrów Miejskich z Dyr. Horyzycą, Polskiemu Radju, Rozgłośni Lwowskiej i Kra-

kowskiej z Dyr. Petrim i Dyr. Winiarzem na czele, oraz Ks. Dziek. pułk. Matejkiewiczowi, Ks. mjr. Bombasowi, Wice-Wojew. Dychdalewiczowi, pp.: Naczeln. Bartłowej, art. Opery Platówniej, Prof. Ostrowskiej, mjr. Wagnerowej, kpt. Silhanowej, Dyr. Welcherowej, Mikołajskiej, Scheffnerowej, Wencekówniej, Łabówniej, Mi-schalekówniej, Hierzykówniej, pp.: Rady Żeleskiemu, pułk. Gigiel-Melechowiczowi, pułk. Pytłowi, pułk. Englishowi, pułk. Damskiemu, mjr. Wawrzkowiczowi, mjr. Wiszniewskiemu, prof. Rubingerowi, prof. Bieleckiemu, Dr. Kielanowskiemu, Sekr. Sadowskiemu, Insp. Stankiewiczowi,

Mgr. Kruszelnickiemu, Insp. Forowiczowi, inż. Kanarowskiemu, prof. Za-leskiemu, prof. Reissowi, inż. Melezyńskiej, Osolińskiemu, Włoźniakowi, Żygiestowskiemu, inż. Nawrockiemu, Gogoiowi, tudzież wszystkim tym, którzy okazawszy nam serdeczną życzliwość, z pomocą swą nam pośpieszyli. Zywiółowa manifestacja m. Lwowa na cześć ociemniałych żołnierzy pozostanie na zawsze w ich wdzięcznej pamięci.

Stanisław Kłak  
por. W. P.

Prezes Małop. Związku Ociemn. Żołn. „Spójnia“ we Lwowie.

## Ruch tramwajowy.

Dnia 31 października w godzinach od 12-tej do 20-tej i dnia 1 listopada w godzinach od 9-tej do 20-tej zmieniają się kursy wozów jak następuje:

Wozы linii „1“ będą kursowały z Dworca głównego: ul. L. Sapichy, Kopernika, Sykstuską przez Rynek ul. Podwale, Łyczakowską do cerkwi św. Piotra i Pawła, ul. św. Piotra do cmentarza Łyczakowskiego, i z powrotem ul. Zieloną, ul. Pilsudskiego, ul. Batorego, Hetmańską, Sykstuską, Koper-niak, L. Sapichy do Dworca głównego.

Wozы linii „3“ będą kursowały od ro-gatki Janowskiej ul. Janowską, Kaźmierzow-ską, Legionów, Placem Bernardyńskim, ul. Pilsudskiego, Zieloną, św. Piotra do cmentarza Łyczakowskiego i z powrotem ul. św. Piotra do cerkwi św. Piotra i Pawła, ul. Łyczakow-ską, Pl. Bernardyńskim, ul. Hetmańską, ul. Kaźmierzowską, ul. Janowską do rogatki Ja-nowskiej.

Wozы linii „8“ będą kursowały z Bogda-nówki ul. Gródecką, Kaźmierzowską, Legjo-nów, Batorego, Pilsudskiego, Zieloną do cmentarza Łyczakowskiego i z powrotem

ul. św. Piotra, Łyczakowską, pl. Bernardyń-skim, Hetmańską, ul. Kaźmierzowską, Gró-decką do Bogdanówki.

Wozы linii „10“ co drugi wóz z rogatki Zamarstynowskiej, ul. Zamarstynowską, Pl. Gołuchowskich, Kaźmierzowską, Janowską, do rogatki Janowskiej i z powrotem do ro-gatki Zamarstynowskiej.

Linje do cmentarza Janowskiego i Ły-czakowskiego będą ponadto posilkowane z Wałów Hetmańskich wozami posilkowemi o znaku „H“.

Połączenia między cerkwią św. Piotra i Pawła na górnym Łyczakowie utrzymywać będą wozы posilkowe.

Do przesiadania na wozы posilkowe kur-sujące od cerkwi św. Piotra i Pawła do koń-cowej stacji Łyczaków, uprawniać będą bilety z linii 1, 3, 8 i H, wydane w czasie jazdy do cerkwi św. Piotra i Pawła.

Bilety wydane z wozów posilkowych od końcowej stacji Łyczaków do cerkwi św. Pio-tra i Pawła znaczone szczypcami, uprawniać będą do przesiadania na wozы linii 1, 3, 8, „H“ jadące do śródmieścia.

## KOCHASZ POLSKIE MORZE — POPIERAJ FLOTĘ POLSKĄ!

## Ogłoszenia urzędowe.

### AMORTYZACJE.

III. Nr. 256/31. Umożnienie weksla. Na wniosek Bronisława i Stefani Dronowiczów w Gajach, akceptantów, zarządza się postę-powanie umorzenia weksli, które zaginęły. Wzywa się posiadacza weksli, by je do dnia 60 od ogłoszenia wdrożenia amortyzacji przedłożył tut. Sądowi. Po bezskutecznym upływie tego terminu uznalby Sąd weksle za umorzone bez znaczenia. Weksle wystawio-ne na blankietach rządowych, jeden osteplo-wany do 2.000 zł., opiewający na 233 dolarów, drugi osteplowany do 300 zł., opiewający na 27 dolarów, oba podpisane przez Broni-sława i Stefani Dronowiczów, akceptantów, z domieszczoną stampilą Młyn gospodarczy motorowo wodny Bronisława Dronowicza w Gajach.

Sąd grodzki.  
Winniki, dnia 6 czerwca 1931.

### FIRMY.

Firm. 29/32/C. 11. Zmiany odnoszące się do wpisanej już firmy spółkowej. Wpi-sano dnia 11 lutego 1932 do rejestru handlo-wego przy firmie: „Cegielnia Mieszczańska w Tarnowie, Spółka z ograniczoną odpowie-dzialnością“ następujące zmiany: a) ustęp 3 art. XIV kontraktu Spółki z daty Tarnów, 3/XI 1911, L. rep. 35075 został zmieniony i opiewa obecnie: „Uchwały Spółników za-padają większością 4/5 głosów oddanych na Walnem Zgromadzeniu“; b) ustanowioną została Rada Nadzorcza i członkami jej są Jakób Ziegeltuch, Naftali Grünspann i Majer Wymisner, kupcy w Tarnowie; c) trzecim zarządcą Spółki wybrany został Salomon Abramowicz, kupiec w Łukanowicach ad Wójnicz; d) wedle bilansów otwarcia w zło-tych przerachowanego i nie przerachowanego kapitału zakładowy Spółki przerachowanym został z 260.000 Kor. na kwotę 235.333 zł. 80 gr., a wkładki zakładowe Spółników Men-dla Rosenbluma, Salomona Abramowicza, Naftalena Grünspanna i Wilhelma Ettingera wynoszą po 50.008 zł. 43 gr., zaś wkładka Jakóba Ziegeltucha 35.300 zł. 08 gr. Wkład-ki te zostały w całości wpłacone.

Sąd okręgowy, Wydział II.  
Tarnów, dnia 3 lutego 1932.

### LICYTACJE.

E. II. 6895/31. Strona zobowiązana Fir-ma prot. Małopolskie Zakłady Garbarskie i fabryka obuwia J. Pistynera S. A. we Lwo-wie. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Masy konkursowej Banku wza-jemnego kredytu S. A. w Krakowie przez zarządcę masy adw. Dra Edmunda Fischera, odbędzie się dnia 30 grudnia 1932 o godz. 11 przedpoł. w biurze Nr. II. na zasadzie zachowanych warunków licytacja następują-cych realności: Księga gruntowa dzielnicy III, gminy m. Lwowa. Włh. 1152. Oznaczenie realności: realność dzieli się na 1) teren ści-

śle fabryczny o obszarze 16330 m kw., na którym znajduje się 17 budynków, które razem tworzą Zakład Garbarski i fabrykę obuwia; 2) teren ogrodzony o obszarze 14797 m kw. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 2.224.813 zł. Najniższa oferta 1.112.406 zł. 50 gr. Do realności włh. 1152 dz. III ks. gr. Lwowa należą następujące przynależności: budowlane oraz maszyny w protokole oszacowania bliżej opisane, osza-cowane na łączną kwotę 561.279 zł. Poniżej, najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd grodzki, Oddział II.  
Lwów, dnia 5 października 1932. 6093-3

E. 2031/31. Dnia 30 grudnia 1932 sprze-dane zostaną połowa lwh. 57 i 1/16 lwh. 53 gminy Czeremcha, ocenione na 3284 zł. 83 gr., a przynależności tych realności ocenione na 1900 zł. 07 gr. Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3456 zł. 64 gr.

Sąd grodzki.  
Rymanów, dnia 26 października 1932.

E. 2299/29/28. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Jana Nadziei we Lwowie odbędzie się dnia 29 listopada 1932 o godz. 9 przedpoł. w biurze Nr. 19 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa Kamionka Str. Włh. 2905. Oznaczenie realności: parcela budowlana z domem, stodołą i łąką. Wartość szacunkowa 3943 zł. Najniższa oferta 2628 zł. 66 gr. — Księga gruntowa Ka-mionka Str. Włh. połowa 514. Oznaczenie realności: rola. Wartość szacunkowa 548 zł. 25 gr. Najniższa oferta 365 zł. 50 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd grodzki, Oddział IV. 6091  
Kamionka Strum., dnia 29 września 1932.

E. 6301/31. Edykt licytacyjny. Dnia 9 grudnia 1932, godzina 11 odbędzie się w tutejszym Sądzie biuro Nr. 10 przymusowa licytacja realności lwh. 126 i 371 gm. kat. Lubiąż Wielki Antoniego i Antoniny Rębie-chów własnych. Wartość szacunkowa 8.256.48 zł. i 750 zł. Najniższe oferty 5.504.32 zł. i 500 zł., poniżej których sprzedaż nie na-stąpi.

Sąd grodzki.  
Chrzanów, 24 października 1932.

E. 560/31. Edykt. Dnia 2 grudnia 1932 zostanie sprzedana realność włh. 1588 gminy Czernica, oceniona na 2.000 zł. Najniższa oferta wynosi 1.333 zł. 34 gr.

Sąd grodzki.  
Podkamień, 12 sierpnia 1932.

E. 1033/30. Edykt. Dnia 25. XI. 1932 zostanie sprzedana realność włh. 1525 gminy Nakwasza, oceniona na 1050 zł. Najniższa oferta wynosi 700 zł.

Sąd grodzki.  
Podkamień, 12 sierpnia 1932.

### UPADŁOŚCI.

S. 11/30/441. W sprawie konkursowej D-a Marcina Horowitza ustanawia się Sędzię o-

okręgowego Włodzimierza Kuryłowicza ko-misarzem konkursowym. 6081

Sąd okręgowy.  
Lwów, 11 października 1932.

Sa 100/32/8. Edykt ugody. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku 1, prot. firmy Halicki Magazyn Nowości Waiser i Gandelman we Lwowie, Halicka 15, oraz jej jawnych spółników 2) Józefa Waisera Lwów, ul. 29 Listopada 46 i 3) Izaka Gandelmana, Lwów, Szeptyckich 17, dłużniczką ad 1) wpisane w rejestrze handlowym pod firmą Halicki Magazyn Nowości Waiser i Gandelman we Lwowie. Komisarz ugody: Kuryłowicz, Sędzia Sądu okręgowego we Lwowie. Zarządca ugody Maks Liebes, kupiec, Lwów, Rynek 18. Audjencja do za-warcia ugody w wymienioym Sądzie biuro Nr. 23 dnia 13 grudnia 1932 o godz. 9.30 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierz-ytelności do 3 grudnia 1932. 6082

Sąd okręgowy.  
Lwów, 18 października 1932.

Sa 83/32/43. Postępowanie ugodowe dłuż-ników Jüdes Katzbach zam. Wasser i Dawi da Wassera w Uhnowie, wdrożone tus. uchwałą z dnia 9 lipca 1932 zastanawia się.

Sąd okręgowy. 6083  
Lwów, 27 września 1932.

Sa 99/32/5. Edykt ugody. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Marcina Cholkowskiego i Małgorzaty Cholkow-skiej, współwłaśc. zakładu wędliniarskiego we Lwowie, pl. Akademicki 2, zamieszki. Lwów, Rahozy 3. Komisarz ugody Kuryłowicz Sędzia Sądu okręgowego we Lwowie. Zar-ządca ugody Michał Drzewicki, właśc. wytwórni i handlu wędlinami we Lwowie, Kętrzyńskiego 14. Audjencja do zawarcia u-gody w wymienioym Sądzie biuro 23 dnia 25 listopada 1932 o godz. 10 przedpołudniem. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 15 października 1932. 6084

Sąd okręgowy.  
Lwów, 15 października 1932.

Sa 89/32/13. Edykt ugody. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Bernarda Kobera, mistrza kominarskiego we Lwowie, Pilichowska 3. Komisarz ugody Kuryłowicz, Sędzia Sądu okręgowego we Lwowie. Zarządca ugody Adolf Reinharz, kupiec, właśc. firmy „Heliotherm“ we Lwo-wie, Akademicka 7. Audjencja do zawarcia ugody w wymienioym Sądzie biuro Nr. 23 dnia 13 grudnia 1932 o godz. 11 przedpołudn. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 3 grudnia 1932. 6085

Sąd okręgowy.  
Lwów 18 października 1932.

Sa 12/31. Zawarty dnia 15 kwietnia 1931 między dłużnikami Benzianem i Judesą Reiterem, kupcami w Kamionce strum., a wierzycielami układ zatwierdza się.

Sąd okręgowy.  
Złoczów, 6 maja 1932.

### UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

I. 4. T. 16/32. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Moskale-

wicz, urodzony 6 kwietnia 1897 w Zarówe, pow. Mielec, syn Stanisława i Marji z Indyków, jako żołnierz polski 17 p. p., oraz uczestnik wojny polsko - bolszewickiej, w r. 1920 dostał się do niewoli bolszewickiej i tam bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi lub jego kuratorowi: Drowi Speiserowi, adwokatowi w Tarnowie, wiadomości o zaginionym, zaś poszukiwanego Józefa Moskalewicza wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 1 roku. 6087

Sąd okręgowy, Wydział I.  
Tarnów, dnia 10 października 1932.

I. 4. T. 92/31. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Franciszek Klucz-nik, urodzony 10 kwietnia 1894 w Buda-peszcze, syn Józefa i Rozalji z Brodkowiczów, jako żołnierz b. austr. p. 24 oraz uczestnik wojny światowej, na froncie wło-skim w r. 1916 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi lub je-go kuratorowi Drowi Grünbergowi, adwokatowi w Tarnowie, wiadomości o zaginionym, zaś poszukiwanego Franciszka Klucznika wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 6 miesi. 59.

Sąd okręgowy, Wydział I. 5950  
Tarnów, dnia 10 października 1932.

T. 48/30. Jan Michałec, urodzony 1887 w Dąbrowie, jako żołnierz austriacki zaginął. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia udzie-lono wiadomości o nim Sądowi. 5959

Sąd okręgowy.  
Lwów, dnia 22 lutego 1930.

I. 4. T. 65/31. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Władysław Krem-pa, urodzony 19 listopada 1896 w Wołi Żdakowskiej, pow. Mielec, syn Jakóba i Mar-ri, jako żołnierz b. austr. 17 pp. obr. kra'. oraz uczestnik wojny światowej, na froncie rosyjskim w r. 1914 bez wieści zaginął. — Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi lub jego kuratorowi Drowi Goldbergowi, adwokatowi w Tarnowie, wiadomości o za-ginionym, zaś poszukiwanego Władysława Krempe wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 6 miesięcy. 6088

Sąd okręgowy, Wydział I.  
Tarnów, dnia 10 października 1932.

I. T. 19/32. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Władysław Zajac, urodzony 6 stycznia 1898 w Toni, powiat Dąbrowa, syn Piotra i Katarzyny z Paweł-czyków, jako żołnierz Legionów Polskich oraz uczestnik wojny światowej, na froncie rosyjskim w roku 1916 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi lub jego kuratorowi Drowi Baslerowi, ad-wokatowi w Tarnowie, wiadomości o zagi-nionym, zaś poszukiwanego Władysława Za-jaca wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 6-ciu miesięcy. 6089

Sąd okręgowy, Wydział I.  
Tarnów, dnia 11 października 1932.

# Co usłyszymy przez radio?

(Audycje własne Rozgłośni Lwowskiej oznaczone drukiem półtłustym.)

Niedziela, 30 października.

LWÓW (381). Godz. 10.00: Uroczyste nabożeństwo z Archikatedry o. ł. Mszę św. celebrował J. E. X. Arcybiskup Bolesław Twardowski, kazanie wygłosił X. kan. B. Grudzieński, śpiewa chór kleryków pod dyr. Prof. Adamczaka. — 11.58: Transmisja sygnału czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnału z Wieży Marjackiej w Krakowie. — Odczytanie programu na dzień bieżący. — 12.10: Trans. z Warszawy. Urz. kom. Państw. Instytut. Meteor. — 12.15: Trans. z Warszawy. Poranek symfoniczny z Filharmonii Warsz. zorganizowany przez Wydz. Ośw. i Kult. Magistratu m. st. Warszawy wspólnie z Dyrekcją Koncertów Symf. Wykonawcy: orkiestra Filharmoniczna pod dyr. Bronisława Wolfstala i Amedeo Baldovino (wiolonczela). — 13.00: Trans. z Poznania. Uroczystość poświęcenia Pomnika Najświętszego serca Pana Jezusa. — 14.00: Trans. z Warszawy. Kom. rolniczo-meteor. Państw. Instytut. Meteor. — 14.05: Trans. z Warszawy. „Konkursy drobiowe, jako ważny czynnik podniesienia hodowli drobiu” wygl. p. Maurycy Trybalski. — 14.25: Muzyka z płyt gramofonowych — 14.40: Trans. z Warszawy. „Konjunktury drzewne” wygl. dr. Witold Babiński. — 15.00: Trans. z Warszawy. „O celach tygodnia rolniczego w Polsce”. — 15.15: Trans. z Warszawy. Muzyka z płyt gramofonowych. — 15.20: Trans. z Warszawy. Aud. żołniersko-strzelecka. — 16.00: Trans. z Warszawy. Audycja dla młodzieży. — 16.25: Muzyka z płyt i „Silva Rerum”. — 16.48: Komunikat Związku Młodzieży Polskiej z okazji święta Chrystusa Króla — wgl. ks. sekr. A. Gromadzki. — 17.00: Trans. z Warszawy. Koncert muzyki dawnej w wyk. Margerity Trombini-Kazuro (klawesyn), Ta. deusza Ocalewskiego (skrzypce), Aleksandra Junowicza (flet) i Mieczysława Szaleskiego (altówka). — 17.55: Odczytanie programu na dzień następny. — 18.00: Trans. z Warszawy. Muzyka lekka, w przerwie: Wiadomości bieżące. — 18.55: Rozmaitości. — 19.15: Muzyka z płyt gramofonowych. — 19.25: Słuchowisko „Ostatni lampart Samby” pióra Kamila Giżyckiego. Trans. na wszystkie stacje P. R. — 19.55: Przerwa. — 20.00—20.50: Trans. z Krakowa. „Wieczór Czechosłowacki”. — 20.50: Wiadomości sportowe. Trans. na wszystkie stacje P. R. — 20.52: Trans. z Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi i Warszawy. Wiadomości sportowe. — 21.00: Trans. z Warszawy. D. c. koncertu. — 22.00: Muzyka taneczna z teatru Variete „Bagatela” we Lwowie. Orkiestra pod dyr. Leopolda Stricksa. Trans. na wszystkie stacje P. R. — 22.55: Trans. z Warszawy. Komunikaty. — 23.00—24.00: D. c. muzyki tanecznej z teatru Variete „Bagatela” we Lwowie. Trans. na wszystkie stacje P. R.

Poniedziałek, 31 października.

LWÓW (381). Godz. 11.40: Transm. z Warszawy. Codzienny Przegląd Prasy Pol.

A. DONALD.

# Krew, dynamit i miłość.

Powieść strasznie sensacyjna.

Sierżant goni na koniu i podwaja razy. Ulica jest zupełnie pusta. Słyszy tylko tentent kopyt końskich, dalekie okrzyki ulana i jakiś dziwny terkot. Spogląda na prawo i widzi reżysera, kręcącego korbą, olbrzymiego aparatu filmowego. „Robią zdjęcia” przelatuje mu myśl; szybko zeskakuje z konia, dopada zamykających się drzwi i chwytając mężczyznę za połą marynarki. Silne szarpnięcie rozdiera ją aż do ramion, odsłaniając — o zgrozo — dwie kobiece piersi. Przez ciało Lufy przelatuje mrowie, wstrząsa nim okropna myśl: to hermafrodyta.

Już wyciąga ręce, by skuć w kajdanki obcego, już ma wyrzec sakramentalne: „W imieniu prawa...” gdy nieznanym silnym ruchem wpycha mu palec do nosa. Rozlega się piekielna detonacja. „To pewnie ów ulan rzucił za mną granatem!” przelatuje mu myśl. Pada na mokrą od krwi ziemię a na głowę wała mu się cegły, mające dziwaczne kształty poskładanych sztuk białizny.

Gdy całkowicie oprzytomniał po

# PERŁOWY LAKIER DO PAZNOKKI POPY LIBERTI NAJMODNIEJSZY

skiej. — 11.50: Transm. z Warszawy. Kom. Meteor. Gł. Wojsk. St. Meteor. dla komunikacji lotniczej. — 11.58: Retransmisja sygnału czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnału z Wieży Marjackiej w Krakowie. — Odczytanie programu na dzień bieżący. — 12.10: Muzyka z płyt gramofonowych. (Płyty z firmy Kaim i Syn we Lwowie, ul. Kopernika 11.) — 13.20: Transm. z Warszawy. Urz. kom. Państw. Instytutu Meteor. — 13.25—15.40: Przerwa. — 15.40: Trans. z Warszawy. Komunikat gospodarczy. — 15.50: Muzyka z płyt gramofonowych. — 16.15: Transm. z Warszawy. Lekcja języka francuskiego (kurs elementarny). Lektor p. Lucien Roquigny. — 16.30: Muzyka z płyt i „Silva rerum”. — 16.40: Transm. z Warszawy. „Socjalizm niepodległościowy w Polsce”, wygl. p. Władysław Malinowski. — 17.00: Transm. z Warszawy. Koncert. Utwory fortepianowe, w wykonaniu p. Paul Doguercau. — W przerwie, około godziny 17.25 transm. z Warszawy. Kom. Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków. — 17.55: Odczytanie programu na dzień następny. — 18.00: Transm. z Warszawy. Muzyka lekka. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków. — 17.55: rych, przemówienie ks. kap. Michała Rękasa. — 18.30: Transm. z Warszawy. Audycja „Dnia Oszczędności”. — 19.00: Rozmaitości — 19.15: „Znaczenie oszczędności w dobie obecnej”, wygl. dyr. dr. Stefan Uhma. — 19.30: Transm. z Warszawy. „Na widnokręgu”. — 19.45: Transm. z Warszawy. Prasowy Dziennik Radjowy. — 20.00: Transm. z Warszawy. Koncert popularny w wyk. orkiestry P. R., pod dyr. Józefa Obmińskiego. Ruta Krongold (skrzypce) i Ludwik Urstein (a. komp.). — 21.10: Transm. z Warszawy. Wiadomości sportowe i Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego. — 21.20: Trans. z Warszawy. D. c. koncertu. — 22.00: Skrzynka techniczna, w opr. inż. Józefa Mińskiego. — 22.15—22.35: Recital śpiewacki p. H. Zboińskiej-Ruszkowskiej, akomp. p. z Warszawy. — 22.55: Transm. z Warszawy. z Warszawy. — 23.35: Transm. z Warszawy Komunikaty. — 23.00—23.30: Transm. z Warszawy. Muzyka taneczna.

## POPIERAJCIE L. O. P. P.

### Notowania giełdowe.

GIĘŁDA PIENIĘŻNA.

Lwów, 28 października.

Obroty giełdowe: „Chodorów” po zł. 86.—. Transakcje w akcjach „Chodorowa” po zł. 86.—, pozatem bez obrotów, przy tendencji spokojnej.

Dolar w obrotach prywatnych zł. 8.89 i pół do 8.89,75.

### GIĘŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 28 października.

Zastoi w obrotach. Kukurudza potaniała natomiast makuchy lniane awnsowały w cenę. Pozatem ceny niezmiennione.

Tendencja utrzymana, usposobienie słabe LOCO PODWOŁOCZYSKA.

Ceny rynkowe:

Kukurudza krajowa 14.50 do 15.00, makuchy lniane 19.— do 20.—. Inne kursy niezmiennione.

### Ostatnie wiadomości giełdowe.

Warszawa, 29 października.

DEWIZY: Belgia 124,00; Holandia 358,85; Londyn 29,31—29,28; Nowy Jork 8,91,5; Paryż 35,03; Praga 26,40; Szwajcaria 172,00; Włochy 45,68; Berlin 211,80.

AKCJE: Bank Polski 85,25.

PAPIERY WARTOŚCIOWE: 3 proc. poz. budowlana 38,0; 4 proc. poz. inwestyc. 96,00; 6 proc. poz. dolarowa 55,50—56,00; 4 proc. poz. dolarowa 50,50—51,00; 7 proc. poz. stabilizacyjna 54,13—55,50.

### ZGUBIONE DOKUMENTY.

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód rejestracyjny LW 8170 na nazwisko Rozalja Łobdycz. 6077

### ZAWIADOMIENIE.

## „SOWPOLTORG” w Warszawie

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

podaje niniejszem do wiadomości, że została otwarta sprzedaż

**OBUWIA GUMOWEGO**

marki

**„REZINOTRUST”**

Udzielanie informacji i przyjmowanie zamówień odbywa się w lokalu Warszawa, ul. Nalewki Nr. 29, tel. 11-81-05, 11-57-98. — Nadmieniamy, że kolekcja wyrobów marki „REZINOTRUST” zawiera najnowsze

modele i fasony produkcji 1932 roku.

„SOWPOLTORG W WARSZAWIE”

Sp. z ogr. odp.

Warszawa, ul. Wierzbowa 11.

Kochasz polskie morze — popieraj flotę polską!



**ODCISKI**  
zgrubiałą skórę i brodawki usuwa bez bólu i bezpowrotnie znany od 1/2 wieku  
**KLAWIOL**  
FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA „AP.KOWALSKI”, WARSZAWA

rodził się takim: lubił dobrze podejść, wypocząć, przespać się przed zabraniem się do każdej, wymagającej większego wysiłku pracy. Nie tak, jak ci angielscy detektywi, co z pustym żołądkiem, niewyspaną głową gonili zziązani jak charty za wypoczętym zbrodniarzem.

Krótki odpoczynek podwoił jego energię, zaostrzył umysł. Postanowił natychmiast udać się do inspektora Duponta, zdać mu raport z rewelacyjnych wiadomości, uzyskanych od p. Coty i wspólnie z nim ułożyć plan dalszego działania. Niewiadomo już dłaczego. pomyślawszy o inspektorze, splunął szerokim łukiem wprost na błotnik szybko przejeżdżającego auta. Nagle stanął, jak wryty... oniemiały z wrażenia!

W aucie siedział nieznamy!

Nieznamy w czarnym ubraniu, młody, blady, szczupły, z pieprzykiem na twarzy!!!

Taksówka przemknęła. Stał na chodniku, przed swoją fajeczką, która mu w chwili tego osłupiającego objawienia wypadła z ust. Wprost własnym zmysłem nie wierzył. Czyż to może dalszy ciąg snu?

Szybko biegnący gaziarz potrącił go, wrzeszcząc: „Straszne morderstwo sek—su—al—ne na kobiecie przy ulicy des Martyrs!”

Sierżant ocknął się; a więc to była rzeczywistość! Pomyłka była wykluczona! Szybkim ruchem sprawdził, czy ma w kieszeni rewolwer i nagłym, ryzykanckim susem znalazł się w szybko przejeżdżającej obok niego taksówce, nie bacząc na to, że była zajęta przez jakąś młodą kobietę. Wytrzeszczyła na niego zdumione oczy, oczy niebieskie. Chciała protestować. Jechała właśnie na dworzec, spieszyła do Marsylii na posadę prywatnej nauczycielki. Lecz sierżant grzecznie przeprosił ją i usposoił, nakazawszy wpięrow zsoferowi koił, nakazawszy wpięrow zsoferowi gonić w ślad za znikającą już na zakręcie taksówką, unoszącą nieznanego.

Auto. rwane rozdygotanym motorem w szalonym pędzie chlasnęło w przestrzeń, ku zgrozie wszystkich policjantów, regulujących ruch.

— Gonię przestępcę, madame — tłumaczył się sierżant Lufa. — Każda minuta jest mi droga, nie mogę nawet, mimo szczerzego zrozumienia pani prośbienia, pozwolić jej wysiąść. To zajęłoby mi wiele czasu, musi więc pani ze mną jechać; zapewniam panią, ma chère amie, — posłał jej najpiękniejszy z swych uśmiechów — że nie będzie się pani nudziła...

(C. d. n.)

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Marcelli Szarota.

CENA OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz milimetry 1-szpaltowej kolumny 8-lamowej w ogłoszeniach zwykłych (za tekstem) 15 gr. — za 1 wiersz milimetry 1-szpaltowej kolumny 4-lamowej w nadesłanem i nekrologii 40 gr. — w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych, w dziale gospodarczym, paski na stronach tekstowych 60 gr. — po kronice 50 gr. — na 1-szej (pod nagłówkiem) 80 gr. — drobne ogłoszenia za słowo 10 gr. — drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż 15 gr. — Cała strona: ogłoszeniowa 400 zł. — tekstowa 600 zł. — pierwsza (pod nagłówkiem) 800 zł. — Ogłoszenia tabelaryczne cyfrowe 50%, — zamiejscowe 30% droższe. — Za terminowy druk ogłoszeń Wydawnictwo nie odpowiada.

„Drukarnia Polska”, Lwów, ul. Krasickich 18 a, tel. 29-19, pod zarządem Władysława Germana. — Należy tość pocztowa opłacona ryczałtem.